

Kwartalnik

nr 7 listopad 2012 ISSN 2083-2788

help

wiedzieć więcej

„CZAS NA PRAWDZIWE UBRAJLOWIENIE I UDŹWIĘKOWIENIE ŚWIATA – ALTIX TO ZROBI W POLSCE I U NASZYCH SĄSIADÓW, NIKT NAS W TYM DZIELE NIE ZATRZYMA! „

Marek Kalbarczyk
Kraków, wrzesień 2010 podczas uroczystości
otwarcia Pracowni dla Niewidomych Dzieci
sfinansowanej przez Fundację Szansa dla Niewidomych

6 i 7 GRUDNIA
REHA FOR THE BLIND®
WARSZAWA

TEMAT NUMERU

Udźwiękowione telefony z ekranem dotykowym

Atrakcje REHA FOR THE BLIND®
IN POLAND



s. 7

Obchody 20-lecia
Fundacji Szansa dla Niewidomych



s. 21

Olimpijska osobowość



s. 4

www.**DO ZOBACZENIA**.org

Świat Dotyku i Dźwięku

6 – 7 grudnia 2012

Multikino Złote Tarasy – wstęp wolny

Międzynarodowa Konferencja i Wystawa **REHA FOR THE BLIND® IN POLAND**

Organizator:



KRS: 0000260011



Sponsorzy:



Patroni medialni:



Partnerzy:



Poprawna
polszczyzna

Projekt współfinansowany
ze środków PFRON



help

wiedzieć więcej

SŁOWEM WSTĘPU

Rok 2012 obfituje w okrągłe jubileusze. Fundacja Szansa dla Niewidomych kończy wspaniałe 20 lat, a Międzynarodowa Konferencja REHA FOR THE BLIND® IN POLAND odbywa się w Warszawie już po raz dziesiąty. Z tego właśnie powodu niniejszy numer pełen jest artykułów poświęconych świętowaniu tych wspaniałych wydarzeń.

Aby jeszcze bardziej zachęcić Państwa do pojawienia się na REHA, umieściliśmy w tym numerze rozszerzony opis przewidzianych atrakcji. Rehabilitacja najsprawniej przebiega, kiedy wspomagana jest zaangażowaniem, aktywnością i wspólnymi pasjami - właśnie to chcemy Państwu pokazać podczas tegorocznej REHY. Jesteśmy pewni, że zabawa będzie przednia!

Nie zabrakło również tematów bardziej uroczystych. Tekstów poświęconych technologii rehabilitacyjnej jest nieco mniej niż w poprzednich numerach, gdyż skupiliśmy się na materiale związanym ze wspomnianymi jubileuszami. Takie okoliczności zdarzają się niezwykle rzadko! W następnym numerze nadrobimy braki w dziale TECHNOLOGIE.

Gościwie polecamy wywiad z paraolimpijczykiem Marcinem Wróblem. Historia tego młodego sportowca pokazuje, gdzie potrafi zaprowadzić człowieka pasja, zaangażowanie i uparte dążenie do celu. Takiego nastawienia życzymy zarówno Państwu jak i sobie. Fundacja Szansa dla Niewidomych wraz z firmą Altix życzą Państwu miłej lektury!

Anna Michnicka

WYDAWCA

Altix Sp. z o.o.

KONTAKT

kwartalnik@altix.pl

Spis treści HELP

SPECJALNIE DLA HELP'a

Olimpijska osobowość	4
Atrakcje towarzyszące REHA FOR THE BLIND® IN POLAND	7
Udźwiękowane telefony z ekranem dotykowym	13

KONTROWERSJE

Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych podpisana!	18
Łódź. Przestrzeń miejska	19

20-lecie Fundacji Szansa dla Niewidomych

Obchody 20-lecia Fundacji Szansa dla Niewidomych.	
Gala w Galerii Porczyńskich	21
Uroczystości w Rzeszowie	24
20-lecie Fundacji 320 metrów pod ziemią	25
20-lecie Fundacji w Opolu	26

TYFLOMANIAK

Artyści są wśród nas	27
Nowa Generacja Obywateli	28
Święto Białej Laski	29
Zdobywając szczyty, przesuwamy własne granice	32
Integracja w Bochni. Sportowe emocje	33
Mały kucharzu, zrób to sam!	34
Świątokrzyskie inicjatywy Fundacji Szansa dla Niewidomych	35
Potrzeby uczniów na pierwszym miejscu	37
Komiks z elementami... alfabetu Braille'a!	39
„Lubuskie na wyciągnięcie ręki - przewodnik turystyczny dla niewidomych i niedowidzących”	41
Konferencja w Bydgoszczy z udziałem Fundacji Szansa dla Niewidomych	43
Komunikacja miejska w Łodzi - udogodnienia dla niewidomych	44

TECHNOLOGIE

Konkurs „Dobry Wzór 2012” rozstrzygnięty!	45
Garść wspomnień z... lupą w rękę	47
Drugie oblicze reCAPTCHA	48

WIADOMOŚCI

Nowinki techniczne	50
--------------------	----



Olimpijska osobowość

Rozmowa z Marcinem Wróblem, reprezentantem Polski w koszykówce na wózkach na Igrzyskach Parolimpijskich 2012 w Londynie.

Jak długo trenujesz grę w koszykówkę?

W kosza gram w zasadzie odkąd pamiętam. Poważne treningi drużynowe zacząłem w wieku 17 lat, ale w kadrze narodowej gram od poziomu juniora. W 2005 roku na Mistrzostwach Europy w Turcji zauważyli mnie przedstawiciele włoskiego klubu Santo Stefano Sport i zaprosili na testy do siebie. Po nich zaproponowano mi kontrakt: we włoskim klubie grałem przez 2 lata w sezonach 2006/2007 i 2007/2008. Moim trenerem był Ben Ettridge - Australijczyk, trener późniejszych złotych medalistów Paraolimpiady w 2008 r. w Pekinie. Do Polski wróciłem w zasadzie na rok – chciałem skończyć studia licencjackie z Zarządzania Sportem na katowickim AWF. Taki był plan.

A jednak mamy rok 2012 i spotykamy się w bocheńskiej hali sportowo – widowiskowej. Jesteś tu „prezlotem”?

W sumie zupełnym przypadkiem po powrocie trafiłem do pracy w jednej z firm ubezpieczeniowych i... tak zostało (śmiech). Polubiłem to zajęcie, skończyłem licencjat, a potem zmieniłem plany: m.in. rozpocząłem kolejne studia – tym razem magisterskie z Psychologii Zarządzania na jednej z warszawskich uczelni. Oczywiście wciąż też gram w kosza.

Mieszkasz w Katowicach, studiujesz w Warszawie, a trenujesz w Krakowie – ciągle w rozjazdach?

Tak, ale ja to po prostu lubię (śmiech).

Opowiedz pokrótce o Paraolimpiadzie w Londynie.

Nasza reprezentacyjna ekipa koszykówki na wózkach składała się z 12 zawodników, drugiego trenera (pierwszy trener równocześnie był zawodnikiem – przyp. red.),

mechanika, fizjoterapeuty i psychologa. W Londynie spędziliśmy 13 fantastycznych dni. Największe wrażenie robiły tłumy na trybunach – hale były pełne na każdym meczu. Trzeba też powiedzieć o samych kibicach – ich życzliwość i zaangażowanie było ogromne. Często podchodzili, robili sobie z nami pamiątkowe zdjęcia, życzyli powodzenia. W Polsce jesteśmy anonimowi – tam byliśmy traktowani przez widzów „po olimpijsku”. Perfekcyjna była strona organizacyjna przedsięwzięcia – wszystko było zaplanowane i realizowane zgodnie z planem. Niesamowite wrażenie zrobiła na wszystkich Ceremonia Otwarcia i Zakończenia Paraolimpiady. Jeśli zaś chodzi o samą grę i nasz wynik, to niestety nie był najlepszy: odpadliśmy w ćwierćfinale po meczu z drużyną Australii, której trenerem był... Ben Ettridge – ten sam, który uwierzył we mnie we Włoszech i któremu zawdzięczam naprawdę wiele.

Mimo porażki Igrzyska wspominam bardzo dobrze. Ta atmosfera, spotkania z kibicami, ich doping – szczególnie podczas meczu z Niemcami (śmiech) – tego nie da się opisać.

A jak wyglądają Igrzyska Paraolimpijskie „od kuchni”? Czy coś Cię zdziwiło, zaskoczyło?

Na początku dość uciążliwe były kontrole antyterrorystyczne: nasz autobus był sprawdzany przez antyterrorystów, a bagaże prześwietlane przy każdym wjeździe na teren wioski olimpijskiej. Nad wioską często krążył też policyjny helikopter. Oczywiście te środki bezpieczeństwa były dla nas zupełnie zrozumiałe, niemniej ich intensywność dość zaskakująca. Potem się przyzwyczailiśmy.

Duże wrażenie zrobiła na mnie... stołówka w wiosce olimpijskiej. Otwarta 24 godziny na dobę, zajmowała powierzchnię kilkuset metrów kwadratowych i można było w niej spróbować kuchni każdego kraju, który przysłał na Igrzyska swoich przedstawicieli. Niektórzy „próbowali” tak intensywnie, że potrzebne były upo-

mnienia lekarza kadry (śmiej). Ja z kolei uwielbiam sushi, korzystałem więc z okazji i żywiłem się nim prawie codziennie.

Jak wyglądają Twoje plany sportowe na najbliższy rok?

Cały czas gram z AZS AGH: za kilka dni odbędzie się Puchar Polski (23-25.11.2012 – przyp. red.). W grudniu czeka mnie operacja, po której planuję szybką rehabilitację i powrót do treningów w kadrze Polski wiosną 2013 r., ponieważ w czerwcu czekają nas Mistrzostwa

Europy we Frankfurcie. W poprzednich dwóch edycjach w tureckiej Adanie, a potem w izraelskim Nazarecie zdobyliśmy czwarte miejsca. Czas przywieźć medale do Polski!

W takim razie właśnie miejsca na podium we Frankfurcie Tobie i Twoim kolegom z drużyny życzę. Bardzo dziękuję za rozmowę.

Z Marcinem Wróblem rozmawiała Bernadetta Waligóra



GARŚC PRZYDATNYCH INFORMACJI

Koszykówka na wózkach – zespołowy sport dla niepełnosprawnych i sport integracyjny.

Reguły gry są zbliżone do reguł koszykówki. Celem każdej z drużyn jest zdobywanie punktów za celne rzuty do kosza przeciwnika. Boisko ma wymiary 28 na 15 metrów. Czas gry wynosi 4 razy 10 minut. Drużyna składa się z pięciu zawodników.

Rozgrywki międzynarodowe rozgrywane są pod patronatem International Wheelchair Basketball Federation, natomiast w USA, gdzie sport ten jest najbardziej rozwinięty podlega National Wheelchair Basketball Association.

Od 1973 odbywają się mistrzostwa świata mężczyzn, a od 1990 kobiet. Od 1997 rozgrywane są mistrzostwa świata juniorów. Koszykówka na wózkach jest też sportem paraolimpijskim.

W kilku krajach (Anglia, Kanada, Australia) osoby sprawne mogą grać w zawodach koszykówki na wózkach w zespołach mieszanych. Gracze w koszykówce na wózkach są podzieleni na klasy w zależności od sprawności funkcjonalnej i rodzaju schorzenia*. Najlepsze na świecie drużyny w koszykówce na wózkach to: Kanada, USA, Australia, Holandia, Wielka Brytania, Japonia i Włochy.

źródło: <http://pl.wikipedia.org>

*szczegóły w artykule „Integracja w Bochni...” na str. 33 (przyp. red.)

Marcin Wróblewski gra z numerem 9. Jak widać na powyższych zdjęciach, koszykówka na wózkach to bardzo emocjonujący i dynamiczny sport.



Urządzenia
wspomagające
komunikację



Klawiatury, myszy,
urządzenia ułatwiające
pracę z komputerem

Oprogramowanie
przyczynowo-skutkowe,
aktywizujące, wspierające
używanie przycisków



Elektryczne wózki
inwalidzkie



Altix Sp. z o.
ul. Chlubna 88,
03-051 Warszawa
tel.: 22 676 90 30; 22 676 90 95
fax: 22 676 58 22

www.altix.pl



Atrakcje towarzyszące **REHA FOR THE BLIND®** **IN POLAND**

Fundacja Szansa dla Niewidomych - organizator **Międzynarodowej Wystawy i Konferencji REHA FOR THE BLIND® IN POLAND** - przygotowała specjalnie dla Państwa dodatkowe atrakcje i rozrywki.

Podczas tegorocznej Konferencji będą mogli Państwo:

- zapoznać się z urządzeniami i programami, o których jeszcze kilka lat temu nikomu się nie śniło;
- uczestniczyć w rozdaniu prestiżowych statuetek „Idol 2012”;
- skorzystać z porad kosmetycznych i stylistycznych przygotowanych dla osób niewidomych;
- wziąć udział w turnieju ping-ponga dla niewidomych;
- wygrać ciekawą nagrodę w jednym z konkursów w Gabinetach Dotyku i Dźwięku;
- uczestniczyć w warsztatach gitarowych dla niewidomych;
- wziąć udział w projekcji filmów „Epoka Lodowcowa 4” i „Sherlock Holmes: Gra Cieni” z audiodeskrypcją;
- wysłuchać niesamowitego koncertu Mieczysława Szczepniaka;
- i wiele innych.

Kilka słów o atrakcjach

WYSTAWA SPRZĘTU REHABILITACYJNEGO



Jest to największa nie tylko w Polsce, ale w całej Europie Wschodniej i Środkowej wystawa sprzętu rehabilitacyjnego i oprogramowania przeznaczonego dla inwalidów wzroku. Od-

będzie się ona pod hasłem „Świat dotyku i dźwięku”. Na wystawie obok producentów, różnorodnych firm, zaprezentują się organizacje społeczne, fundacje, instytucje związane z tym środowiskiem, uczelnie,

szkoły. Zobaczymy programy powiększające obraz, brajlowskie monitory, drukarki i notatniki, niesamowite urządzenia i programy mówiące, sprzęt służący udźwiękowieniu otoczenia oraz urządzenia odtwarzające, wypukłą grafikę.

KREACJA WIZERUNKU. NAUKA MAKIJAŻU



Bezpłatne porady dotyczące kreowania swojego wizerunku połączone z nauką makijażu. Taka tematyka co roku cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Panowie

będą mogli skorzystać z porad dotyczących doboru garderoby, a na Panie czeka możliwość poznania sztuki idealnego makijażu.

TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO WG ZASAD MARKA KALBARCZYKA



Mamy przyjemność zaprosić Państwa do wzięcia udziału w Turnieju Tenisa Stołowego, którego finał odbędzie się podczas X edycji Międzynarodowej Konferencji REHA

FOR THE BLIND® IN POLAND w Warszawie, w dniach 6-7 grudnia 2012 r.

Zasady gry:

Co jest potrzebne by grać?

Do gry potrzebny jest zwykły stół do tenisa stołowego bez siatki przedzielającej go na dwie połowy, dwie paletki i zwykłe piłeczki do ping-ponga. Jak w zwykłym tenisie stołowym, na obu końcach stołu gra jeden gracz. W jednej rozgrywce biorą udział dwie osoby. Zawodnicy trzymają paletki, którymi odbijają piłeczkę. Niewidomi gracze lub widzący, którzy zdecydowali się grać z zasłoniętymi oczami, posługują się

tylko słuchem. Wtedy obowiązują ich zasady dotyczące graczy niewidomych. W przypadku osób widzących, które nie zasłaniają oczu, obowiązują ich trudniejsze zasady, dzięki czemu szanse obu stron (niezależnie od tego, czy gracz widzi pole gry, czy nie) są wyrównane. W czasie rozgrywki musi panować względna cisza, tzn. widownia musi tak się zachowywać, by niewidzący gracze słyszeli odbijającą się piłeczkę.

Jak grać?

Pierwszy zawodnik odbija paletką piłeczkę. Aby linia, po której leci piłka była zidentyfikowana przez osobę niewidzącą, należy tak ją uderzyć, by odbiła się od stołu co najmniej trzykrotnie. Okazało się, że tyle odbić wystarczy, by możliwe było określenie jej położenia przy pomocy słuchu. Piłeczka musi skakać stosunkowo nisko, na wysokość zbliżoną do rozmiaru paletki, by gracz miał szansę obrony i jej odbicia na drugą stronę. W przypadku mniejszej ilości niż 3 odbicia dla gracza niewidzącego, podający traci punkt. Dla osoby widzącej piłeczka może odbić się tylko raz, w dowolnym miejscu stołu. W tym przypadku kopiujemy zasadę jednego odbicia ze zwyczajnego tenisa. Tak więc gracz podający graczowi niewidzącemu stara się by piłeczka skakała po stole, a ten drugi musi odbić ją raz i stara się, by piłeczka odbiła się na końcu stołu po stronie przeciwnika. Wtedy będzie on miał największe trudności w odbiorze i odbiciu. W obu przypadkach im prędkość piłeczki większa, tym trudniej zdążyć z reakcją.

Gracz niewidomy broni tylko swojego końca stołu, czyli krawędzi od lewego do prawego rogu. Gdy piłeczka lecąca od przeciwnika nie doleci do tej krawędzi lub wyleci poza boczną krawędź, przeciwnik traci punkt. Gdy piłeczka zmieści się na bronionym końcu stołu i nie zostanie odbita, przeciwnik zyskuje punkt. Gracz

widzący, który nie ma zasłoniętych oczu, broni większego obszaru - zarówno końcowej krawędzi, jak też części lewego i prawego boku stołu, od jego rogu do punktu leżącego na połowie jego połowy, czyli ćwiartki stołu.

W przypadku zbyt wysokiego odbicia piłeczki do niewidomego gracza, sędzia

zarządza powtórzenie podania, chyba że niewidzący gracz zdołał odbić piłeczkę i nie zgłasza reklamacji. W przypadku obu graczy, piłeczka wylatująca na out powoduje utratę punktu przez podającego na rzecz osoby odbierającej. Tak więc gracz widzący ma utrudnienie poprzez zwiększenie pola do obrony, co jednak jest rekompensowane tym, że widzi piłeczkę i jej lot od momentu jej odbicia. Gracz niewidzący potrafi to określić dopiero gdy usłyszy co najmniej trzykrotne odbicie piłeczki od stołu. W sytuacji gdy piłeczka leci na out na stronę gracza niewidzącego, a ten ją odbije, sędzia wstrzymuje grę i przyznaje jemu punkt. W każdym momencie gracz widzący może założyć opaskę lub gogle na oczy i przejść na zasady gry obowiązujące gracza niewidzącego. Punktacja jest dokładnie taka sama jak w zwykłym ping-pongu. Gramy do dwóch wygranych setów, a w secie do wygranych 11 punktów oraz co najmniej dwóch punktów przewagi. Gdy z powodów prak-



Spółeczny prezes Fundacji Szansa dla Niewidomych Marek Kalbarczyk gra ze swoim synem Adamem. Co za mecz!



tycznych zawody mają ograniczony czas, sędziowie zarządzają inną punktacją:

- jeden set,
- gra na czas - wygrywa gracz, który zdobył więcej punktów,
- gra do momentu, w którym pierwszy z graczy uzyskuje określoną liczbę punktów.

Nie jest łatwo grać w tenisa stołowego posługując się słuchem. Potrzebna jest względna cisza i skupienie, by usłyszeć piłeczkę. Trzeba w wyobraźni przetransponować otaczającą gracza przestrzeń dźwiękową na obraz, uzmysłowić sobie tor lotu piłki i trafić w nią w taki sposób, by poleciała na drugi koniec stołu. Przeprowadzone do tej pory zawody wykazały, że zamysł jest ciekawy oraz osiągalny dla wielu chętnych. Dzięki dodatkowemu utrudnieniu widzący gracze mają wyrównane szanse z niewidzącymi. Nie zaobserwowano,

by któraś z tych dwóch grup zdobyła w tych zawodach zauważalną przewagę.

Gdy grają widzący, to oni podnoszą piłeczkę z ziemi lub podłogi. Gdy grają sami niewidomi, robią to oni i dają sobie radę. Nie szukają piłeczki, gdy są w towarzystwie widzących, bo mogą oni im pomóc. Poszukiwanie piłeczki przy pomocy słuchu i rąk jest dla niewidomych krępujące. Zabawa wymaga ćwiczeń, aktywności fizycznej, sprawności, sprytu. Służy zdrowiu, elastyczności, a także odchudzaniu. Niewidomi zyskują dzięki tenisowi bardzo wiele, a każdy wygrany punkt przynosi dużo satysfakcji. Opisywany tu projekt gry pozwala na świetną integrację niepełnosprawnych i sprawnych oraz umożliwia zabawę wszędzie tam, gdzie jest dostępny normalny stół do ping-ponga.

GOLF



Gra w golfa jest uważana za sport pełen emocji, rywalizacji, dający spełnienie każdemu graczowi. W jaki sposób jednak można osiągnąć wyżej wymienione cele nie widząc piłki, jej

lotu, ani obszaru pola golfowego?

„Zobaczyć golf rękoma” to hasło towarzyszące XI Charytatywnemu Turniejowi Golfowemu Rotary Gdańsk-Sopot-Gdynia, który odbył się 8 września 2012 r. w Sierra Golf Club w Pętkowicach. Była to kontynuacja zeszłorocznego projektu „Pomóżmy zobaczyć świat rękoma”. Ideą przyświecającą tym turniejom było zgromadzenie środków na stworzenie miniaturowych makiet najważniejszych Trójmiejskich zabytków, dzięki którym osoby z dysfunkcją wzroku mogą podziwiać piękno architektoniczne Pomorza za pomocą dotyku.

Udało się już przygotować makietę Gdańskiej Bazyliki Mariackiej, a wkrótce niewidomi odwiedzający Gdańsk będą w stanie podziwiać piękno zabytków takich jak Fontanna Neptuna, Dwór Artusa i Żuraw Gdański, którego makietę powstanie niebawem.

Pomysłodawcą tej inicjatywy był Wacław Laszkiewicz - szkoleniowiec Tokary Golf Club, zawodowy gracz w golfa i członek Międzynarodowego Stowarzyszenia Instruktorów Golfa (PGA Polska), którego pomysł spotkał się z ogromną aprobatą Ewy Redzimskiej - Prezesa Pomorskiego Okręgu Polskiego Związku Niewidomych. W turnieju odbywającym się 18 września ostatecznie wzięło udział pięciu niewidomych zawodników. Wśród nich trzy panie i dwóch panów: Norbert Odrobina, Justyna Rogowska i Natalia Kalocińska plasujący się na podium oraz Monika Żarczuk i Rafał Chałcampowicz, zajmujący kolejno czwarte i piąte miejsce.

Jak wyglądają zmagania podczas gry, na czym ona polega oraz o innych tajnikach golfistów, będą mogli się Państwo przekonać podczas tegorocznej konferencji REHA FOR THE BLIND® IN POLAND.

GABINET DOTYKU I DŹWIĘKU



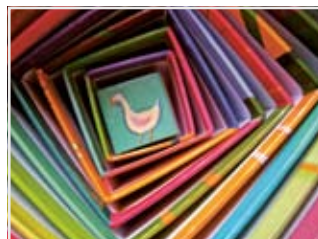
Zapraszamy do kompletnej ciemni. Do miejsca zwanego Gabinet Dotyku i Dźwięku, gdzie w całkowitych ciemnościach sprawdzimy co potrafimy rozpoznać i odczytać bez użycia wzroku.

Wśród przygotowanych zabaw znajdują się m.in.:

- Bezwzrokowe pisanie na klawiaturze podyktowanego przez syntezytor mowy tekstu.
- Odnajdowanie dźwięku wydawanego przez hałasujący przedmiot mijając liczne przeszkody rozłożone na drodze.
- Pokonanie labiryntu z białą laską.
- Jedzenie i picie w ciemności, czyli kawiarnia po niewidomemu.
- Gra w udźwiękowioną piłkę toczoną.

Oddziałujemy na wszystkie zmysły poza wzrokiem: dotyk, słuch, dźwięk i smak, które przecież również są w użyciu. Wszystko po to, by widzący goście mogli poznać życie niewidomych nie tylko w teorii, ale również z tej praktycznej strony. Czy odważą się Państwo wejść do świata dotyku i dźwięku?

KĄCIK Z BAJKAMI DLA NAJMŁODSZYCH



Zapraszamy dzieci oraz młodzież do świata baśni i bajek. Miejsca pełnego przygód oraz niespodzianek. Czekają tam na Was mnóstwo bohaterów, tych większych i tych nieco mniejszych, dzielnie

zmagających się ze smokami i czarownicami. Nie zabraknie również wielu gier i zabaw. Wejdźcie do świata literatury pięknej, miejsca gdzie wszystko jest możliwe. Obiecujemy, że nie będziecie się nudzić!

Kącik dla dzieci to miejsce skierowane do najmłodszych uczestników Konferencji. Do jego odwiedzenia zapraszamy jednak wszystkich, którzy utożsamiają się z naszą ideą - szerzenia czytelnictwa wśród dzieci, od ich najwcześniejszych lat. Chcemy, by wczesnie rozpoczęta przygoda z literaturą trwała przez całe ich życie. Wierzymy, że wartościowa lektura kształtuje charakter i w sposób prosty, przyswajalny dla młodych czytelników uczy rozróżniać dobro od zła. Dzieci i młodzież niewidoma są szczególnie narażone na utrudnie-

nia w dostępie do literatury. Utrudnienia skutkujące często zaniechaniem kontaktu z nią. Nie pozwólmy by nasze pociechy porzuciły czytelnictwo na rzecz mniej wartościowych zajęć! Badania wskazujące na spadek czytelnictwa w Polsce pokazują, że nasze obawy nie są bezpodstawne. Według raportu Biblioteki Narodowej 56% Polaków nie zagląda do żadnych książek. Dotyczy to również osób dobrze wykształconych [źródło: www.bn.org.pl]. Te dane uzmysławiają nam, jak wielka jest potrzeba działania na rzecz zmiany tej sytuacji.

Nie godzimy się na to, by dla naszych dzieci książka stała się niemodnym reliktem poprzednich epok, którego zadaniem jest zbieranie kurzu na półce. Razem starajmy się odwrócić ten smutny trend, bowiem wiedza i przyjemność płynące z czytania są bezcenne. W kąciaku z literaturą do dyspozycji uczestników będą też gry oraz zabawy wraz z konkursem z nagrodami. **Bajki czytać będzie wspaniały lektor - Łukasz Nowicki!**



Łukasz Nowicki – ur. w 1973 roku w Krakowie, aktor teatralny, filmowy, dziennikarz i prezenter telewizyjny. W 1998 ukończył krakowską PWST. Za spektakl dyplomowy – „Trzy siostry” Antona Czechowa, otrzymał wyróżnienie na XVI Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi. Debiut teatralny (w roli Mariana Walczaka vel Leszczuka w „Opętanych” Witolda Gombrowicza) zaliczył na scenie Teatru Ateneum w Warszawie. Zagrał m.in. w filmach: „Prawo ojca”, „1409. Afera na zamku Bartenstein”, „Pogoda na jutro”, „Deszczowy żołnierz”, w serialach: „Magda M.”, „Na Wspólnej”, „Samo Życie”, „39 i pół”, „Prosto w serce”, „Barwy szczęścia” i „Prawo Agaty”. Prowadzi „Pytanie na śniadanie” i teleturniej „Postaw na milion”. W warszawskim Teatrze Komedia przygotowuje obecnie sztukę „Klejnoty”.

FILMY Z AUDIODESKRYPCJĄ



„Sherlock Holmes: Gra cieni”: Kolejna odsłona przygód genialnego detektywa Sherlocka Holmesa (Robert Downey Jr.) i jego oddanego przyjaciela dra Johna Watsona (Jude Law).

Tym razem bohaterowie prowadzą śledztwo, w którym wszystkie ślady prowadzą do równie wybitnego jak Holmes, lecz o wiele bardziej bezwzględnego, profesora Jamesa Moriarty'ego (Jared Harris). Czy i tym razem Holmes i Watson staną na wysokości zadania i pokrzy-

żują nikczemne plany swojego przeciwnika? [źródło: www.filmweb.pl]

„Epoka Lodowcowa 4”: Szaleńczy pościg Scrata za upragnionym żołędziem od zarania dziejów powoduje poważne konsekwencje, na skutek których Ziemia ulega kolejnym przeobrażeniom. Tym razem wywołuje kontynentalny kataklizm, rzucając Mańka, Diego i Sida w wir największej przygody, podczas której Sid łączy się ze swoją dawno nie widzianą zrzędliwą babcią, a grupa przyjaciół musi wykiwać całą menażerię morskich piratów, chcących uniemożliwić im powrót do domu. [źródło: opis dystrybutora dvd]

STRZELECTWO, W KTÓRYM TARCZĘ SŁYCHAĆ, A NIE WIDAĆ



Z wielkim zainteresowaniem, zarówno osób widzących jak i niewidomych, spotykają się za każdym razem zawody w strzelaniu laserowym. Bardzo wiele

osób, zwłaszcza widzących, nie miało okazji zetknąć się z tą dyscypliną i konkurować zarówno między sobą, jak i z niewidomymi. To znakomity sposób na wspólną zabawę. Od kilku lat promujemy ten sport na Konferencji REHA FOR THE BLIND IN POLAND® oraz przy każdej nadarzającej się okazji. Ostatnio zorganizowaliśmy możliwość strzelania na spotkaniu rocznicowym z okazji dwudziestolecia działalności Fundacji Szansa dla Niewidomych na Mazowszu. Bawiło się i strzelało mnóstwo ludzi niewidomych i widzących. Należy więc odnotować znakomity integracyjny i rehabilitacyjny charakter tej zabawy. Jest to znakomity sposób na rozwój i emancypację naszego środowiska.

Na czym to polega?

Strzelectwo bezwzrokowe rozgrywa się przy użyciu tarczy połączonej z komputerem. Tarcza ma normalnie zaznaczone pierścienie. Każde pole ma inną wartość. Sam środek jest wyceniony jako dziesiątka. Im dalej od środka, tym przyporządkowana wartość jest mniejsza: 9, 8, 7 itd. Mało tego, skala ocen jest bardziej precyzyjna i sięga dziesiątych części punktu. Zawodnik bierze do rąk karabinek lub pistolet i celuje do tarczy. Zarówno karabinek jak i pistolet są laserowe. Nie strzela się nabojami, lecz świetlnym (laserowym) promieniem. Zawodnicy nakładają na uszy słuchawki i słuchają piskliwych dźwięków. Zależą one od tego, jak daleko od środka tarczy znajduje się świetlny punkcik. Gdy jest w samym środku, dźwięk jest najcieńszy – mamy dziesiątkę. Gdy trafiamy dalej, dźwięk się obniża, aż wreszcie staje się

gruby. Wtedy jesteśmy na straconej pozycji. Oddanie celnego strzału, tak jak w strzelectwie osób widzących, wymaga osiągnięcia wysokiego skupienia i ustabilizowania broni, czyli mięśni rąk. Aby wyrównać szanse, wszyscy zawodnicy mają założone gogle przysłaniające oczy. Wygrywają ci, którzy potrafią najlepiej wykorzystać zmysł słuchu. Strzelanie bezwzrokowe, pewnie tak jak i zwyczajne, nie jest proste. Gdy dobrze ustawimy karabinek i tak jeszcze przed naciśnięciem spustu zadrży nam ręka. Świetlny punkcik przesunie się, gdy już nie ustawiamy go. Strzelamy więc obok miejsca, o którym marzyliśmy. Kto więc wygrywa? Najczęściej jednak widzący, bo często mają do czynienia z tego typu zabawami i czynnościami. Najważniejsze jest przecież nie to, czy dobrze widzimy lub słyszymy, lecz czy mięśnie naszych rąk są przygotowane do przymuszenia ich do bezruchu. Wtedy strzelamy tak, jak ustawiliśmy i możemy mieć nawet dziesiątkę. W Polsce rozgrywane są mistrzostwa indywidualne i grupowe w tej dyscyplinie.

KONCERT MIECZYŚŁAWA SZCZEŚNIAKA



W tym roku naszym i Państwa gościem - artystą będzie Miętek Szczesniak. Miętek Szczesniak to artysta wyjątkowy. Jego muzikalność, tembr głosu, repertuar,

niezależność oraz współpraca z najlepszymi sprawiły, że od wielu lat, niezmiennie, cieszy się szacunkiem znawców i publiczności. Wyznacza trendy, toruje drogę następcom, jest wzorem dla wielu muzyków młodszego pokolenia. Na swoim koncercie ma wiele płyt - solowych i udziały w projektach innych artystów. Jego największe przeboje „Dumka na dwa serca” (w duecie z Edytą Górniak), „Przytul mnie mocno”, „Zaczekam”, „No co ty na to?”, „Spoza nas”, „O niebo lepiej”, „Twoja miłość”, czy „Kocham” na stałe wpisały się do kanonu polskiej piosenki. Artysta wielokrotnie był nagradzany na prestiżowych festiwalach, m.in. jest zdobywcą „Bursztynowego Słowika”.

Dzięki swojemu niewątpliwemu talentowi i wybitnym umiejętnościom wokalnym Mięczysław Szczesniak niejednokrotnie był uznany za najlepszy głos męski w kraju. Artysta ceniony jest za dynamikę i energię oraz pozytywny przekaz i liryzm trafiający wprost do serc słuchaczy.

11.11.2011 ukazała się pierwsza anglojęzyczna płyta artysty, która została nagrana w Los Angeles, przy produkcji której zaangażowani byli wybitni muzycy i producenci z USA: Wendy Waldman - zdobywczyni nagrody Grammy za piosenkę „Save the Best for Last”

Vanessy Williams. Przy płycie współpracował również H. B. Barnum (pianista, aranżer, producent muzyczny i kompozytor), który współpracował m.in. z Arethą Franklin. W nagraniach wziął również udział „czarny chór” Life Choir, pod dyktando H. B. Barnuma. Na płycie znajduje się również duet z Basią Trzetrzelewską.

O najnowszych działaniach i projektach Miętki Szczesniaka można dowiedzieć się więcej na: www.mietekszczesniak.pl.

Fundacja Szansa dla Niewidomych serdecznie zaprasza na Wystawę i Konferencję REHA FOR THE BLIND IN POLAND. Bądźcie z nami 6 i 7 grudnia w Multikinie w Złotych Tarasach!



Jeśli sprawy osób niewidomych i niedowidzących nie są Ci obojętne - przyjdź! Chcemy Cię poznać.

www.DOZOBACZENIA.org

Świat Dotyku i Dźwięku

6 – 7 grudnia 2012

Multikino Złote Tarasy – wstęp wolny

**Międzynarodowa Konferencja i Wystawa
REHA FOR THE BLIND® IN POLAND**

ZAPROSZENIE



W dniach 6-7 grudnia 2012 roku w Warszawie, na terenie Multikina w Złotych Tarasach odbędzie się **X edycja międzynarodowej konferencji i wystawy REHA FOR THE BLIND® IN POLAND**, w ramach której firma ALTIX zaprezentuje swoją ofertę skierowaną do osób niewidomych i słabowidzących.

Będzie można:

- Zobaczyć drukarki wchodzące w skład naszego parku maszyn. Przekonać się co potrafią i z jaką prędkością pracują.
- Przetestować najnowszą maszynę Smart Brailler firmy Perkins, jak również wypróbować linijkę brajlowską Focus Blue 40 i 14 w połączeniu z iPhone`m. Oczywiście na tym nie skończymy. Chętni będą mogli również zobaczyć takie produkty jak DV2, Braille Labeler i wiele innych.
- Zapoznać się z najnowszymi modelami lup elektronicznych firmy Optelec oraz innowacyjnym, przenośnym urządzeniem lektorskim ClearReader +, usłyszeć wszystko to, co pojawi się na ekranie komputera, dzięki najnowszej odsłonie programu Jaws 14.
- Wypróbować większość dostępnych w tej chwili rozwiązań technologicznych dostępnych na rynku.

Od lat podczas międzynarodowej wystawy REHA FOR THE BLIND® IN POLAND prezentowane są innowacyjne rozwiązania dla inwalidów wzroku. Podczas tych dwu dni zwiedzający będą mogli przetestować różne systemy i produkty służące niwelowaniu wad wzroku. Charakter wystawy daje możliwość bezpośredniego kontaktu z producentami i sprzedawcami, profesjonalistami w swojej dziedzinie, działającymi na rynkach całego świata.

ALTIX to ponad 23 lata ciekawych doświadczeń na rynku osób niepełnosprawnych. Nasi klienci zamieniają naszą pracę w realizowanie wspaniałej misji. Razem doczekamy momentu, gdy nie widzieć nie będzie oznaczać tragedii, a jedynie utrudnienie!

6-7 grudnia 2012
REHA FOR THE BLIND® in Poland
Multikino Złote Tarasy, Warszawa
Wstęp Bezpлатny



Udźwiękowione telefony z ekranem dotykowym

W ostatnim czasie smartfony z ekranem dotykowym zdobywają coraz większą popularność. Znalezienie nowego telefonu, który posiada sprzętową klawiaturę i który można przystosować do obsługi przez osoby niewidome, staje się coraz trudniejsze.

W niniejszym artykule przyjrzymy się dostępnym na polskim rynku rozwiązaniom, które pozwalają na bezwzrokową obsługę telefonów dotykowych. Najpierw krótko omówię wszystkie używane obecnie i dostępne dla niewidomych systemy i czytniki ekranu, a potem postaram się porównać najpopularniejsze programy udźwiękawiające.

Co można udźwiękować?

Niestety, nie każdy telefon z ekranem dotykowym można obsługiwać bez użycia wzroku. Do udźwiękowania nadają się tylko smartfony z systemem operacyjnym otwartym dla programistów. Oznacza to, że przy wyborze aparatu musimy zrezygnować z tańszych opcji, takich jak Nokia Asha 311 czy Nokia C2-03.

Wybierać możemy spośród telefonów z systemem Symbian, iOS oraz Android. Udźwiękować można również urządzenia BlackBerry, jednak nie znajdziemy dla tego systemu czytnika ekranu działającego w języku polskim. Bezwzrokowo obsługiwać da się także telefony pracujące pod kontrolą Windows Mobile, jednak kilka lat temu system ten wyszedł z użycia, a jego następcą, Windows Phone, jest całkowicie niedostępny dla niewidomych.

Symbian

System ten jako pierwszy umożliwił osobom niewidomym samodzielne korzystanie z dobrodziejstw telefonii komórkowej. Dziesięć lat temu na rynku pojawił się program Talks, który obecnie jest własnością firmy Nuance. Równolegle firma Code Factory udostępniła oprogramowanie Mobile Accessibility, które później zostało zastąpione przez program Mobile Speak.

Obecnie obie aplikacje są dojrzałymi i rozbudowanymi rozwiązaniami. Obie zapewniają pełny dostęp do zawartości ekranu, jednak robią to w nieco inny sposób. Różnicom tym przyjrzymy się w dalszej części artykułu. Oprócz dwóch wymienionych wyżej aplikacji, użytkownicy mają do dyspozycji również darmowy czytnik ekranu – Nokia Screen Reader. Jest to uproszczona wersja Mobile Speaka. W porównaniu z pełną wersją, darmowy program nie obsługuje brajla, pozwala na korzystanie wyłącznie z syntezatorów mowy Nokii, ma także znacznie mniej opcji konfiguracyjnych. Nokia Screen Reader obecnie nie posiada wersji polskiej, potrafi jednak współpracować z polską syntezą mowy. Gdy zdecydujemy się na udźwiękowanie telefonu dotykowego z Symbianem, do dyspozycji mamy kilkanaście modeli, wszystkie firmy Nokia. Możemy wybrać telefon z wysuwaną klawiaturą qwerty (np. Nokia E7), jednobryłowy aparat z klawiaturą pod ekranem (Nokia E6) lub urządzenie całkiem pozbawione klawiatury (np. Nokia N8).

Niestety, Nokia przestała rozwijać Symbiana i najprawdopodobniej nie wprowadzi do sprzedaży więcej telefonów z tym systemem. Udział Nokii i Symbiana w rynku systematycznie spada. Sytuacja ta nie zachęca programistów do tworzenia nowych aplikacji i rozwijania już istniejących, przez co z czasem Symbian zacznie odstawać technologicznie od innych platform mobilnych.

iOS

Jedyny telefon działający pod kontrolą tego systemu to iPhone firmy Apple. W roku 2009 na rynku pojawił się iPhone 3GS z wbudowanym w system czytnikiem ekranu VoiceOver. Rozwiązanie to zrewolucjonizowało obsługę ekranów dotykowych przez osoby niewidome.

Co prawda bezwzrokowa obsługa urządzeń dotykowych była już wcześniej możliwa, przykładem tutaj

niech będzie program Mobile Speak Pocket dla systemu Windows Mobile, to jednak VoiceOver jako pierwszy pozwalał na zapoznanie się z rozmieszczeniem elementów interfejsu poprzez przesuwanie palcem po ekranie. Dzięki temu korzystanie z telefonów dotykowych stało się znacznie wydajniejsze. Rozwiązanie to zostało później w mniejszym lub większym stopniu skopiowane przez konkurentów.

Kolejnym krokiem zasługującym na uwagę było zintegrowanie programu udźwiękowiającego z systemem operacyjnym. Dzięki temu otrzymujemy darmową aplikację, a po aktualizacji systemu nie trzeba już czekać, aż twórcy czytnika ekranu wypuszczą nową wersję, która będzie działać z najnowszą wersją oprogramowania telefonu.

Obecnie najnowszy dostępny w sprzedaży telefon firmy Apple to iPhone 5, który pracuje pod kontrolą systemu iOS 6.0.

Android

Pierwsze próby udźwiękowania systemu Android firma Google podjęła w wersji 1.6, jednak dopiero wersja 4.0, wydana pod koniec roku 2011, pod względem dostępności dla niewidomych może konkurować z iOS i Symbianem. Najnowsza wersja Androida to 4.2, jednak w chwili pisania niniejszego artykułu telefony z tą wersją Androida w praktyce nie są jeszcze dostępne. Ponieważ czytnik ekranu znajdujący się w wersji 4.2 nie wnosi żadnych nowych funkcji w stosunku do 4.1, dlatego przyjrzymy się Androidowi 4.1, który dostępny jest już na kilku urządzeniach.

Jedną z głównych wad Androida jest jego fragmentacja. Producenci telefonów mogą w dużym stopniu modyfikować system, nie muszą również zapewniać aktualizacji do najnowszej wersji Androida. Dlatego wybierając aparat warto sprawdzić, czy można

zainstalować na nim wersję 4.0 i czy producent przewiduje aktualizację przynajmniej do 4.1.

Android zdobywa coraz większą popularność i z każdym miesiącem na rynku pojawiają się nowe telefony z tym systemem. Jednak zdecydowana większość z nich nie posiada klawiatury sprzętowej, a jedynie ekran dotykowy. Osoby, które dużo i często piszą i nie potrafią przestawić się na klawiaturę dotykową wyświetlaną na ekranie, mają niestety mocno ograniczony wybór. Do dyspozycji są telefony Sony Ericsson Xperia pro oraz mini pro, które posiadają wysuwaną klawiaturę qwerty, a także Samsung Galaxy Chat, który jest aparatem jednobryłowym z klawiaturą qwerty umieszczoną pod ekranem. Niestety, żaden z wymienionych telefonów nie dostanie oficjalnie aktualizacji do Androida 4.1.

Podobnie jak iOS, także Android wyposażony jest w darmowy czytnik ekranu zintegrowany z systemem. TalkBack, bo o nim mowa, pozwala na komfortowe korzystanie z telefonu, jednak funkcjonalnością ustępuje nieco czytnikom przeznaczonym dla iOS i Symbiana. TalkBackowi przyjrzymy się dokładniej w dalszej części artykułu.

Kolejnym wartym wzmianki programem udźwiękowiającym Androida jest również darmowy Spiel. Aplikacja ta funkcjonalnie zbliżona jest do TalkBacka, ma jednak kilka ciekawych udogodnień, jak możliwość tworzenia skryptów dla konkretnych aplikacji czy opcja pozwalająca na włączenie udźwiękowania poprzez potrząśnięcie telefonem. Niestety, Spiel nie został jeszcze przystosowany do współpracy z Androidem 4.1 i obecnie działa poprawnie co najwyżej z wersją 4.0.

Przed pojawieniem się Androida 4.0 bezwzględne korzystanie z tego systemu wyłącznie za pomocą ekranu dotykowego i TalkBacka było niemożliwe. Konieczne było posiadanie telefonu z joystickiem lub fizycznymi klawiszami strzałek, a nawet wtedy dostęp do wielu aplikacji był mocno utrudniony. Aby rozwiązać ten problem, firma Code Factory stworzyła pakiet **Mobile Accessibility**.

Pakiet ten składa się z dwóch powiązanych ze sobą produktów: czytnika ekranu oraz zestawu 10 udźwiękowionych aplikacji przygotowanych z myślą o osobach niewidomych. Za pomocą tych aplikacji można między innymi wykonywać i odbierać połączenia, zarządzać kontaktami, wysyłać i odbierać wiadomości SMS oraz e-mail, przeglądać strony internetowe, ustawiać alarmy, obsługiwać kalendarz, sprawdzać swoją bieżącą lokalizację poprzez GPS oraz konfigurować ustawienia całego pakietu. Mobile Accessibility wykorzystuje syntezator Vocalizer firmy Nuance, a cały pakiet kosztuje obecnie nieco ponad 300 zł. Niestety,



znajdujący się w Mobile Accessibility czytnik ekranu nie został jeszcze dostosowany do usprawnień dostępności obecnych w Androidzie 4.0. Oznacza to, że po opuszczeniu omawianego wyżej zestawu 10 aplikacji nie będziemy mogli bezwzrokowo korzystać z ekranu dotykowego i konieczna będzie obsługa telefonu za pomocą joysticka lub sprzętowych klawiszy strzałek.

SeeYou Phone

15 listopada na rynku pojawił się **SeeYou Mobile**. Jest to pierwszy polski wirtualny operator komórkowy, który swoją ofertę kieruje głównie do osób niewidomych i słabowidzących. Tego samego dnia zaprezentowany został również SeeYou Phone.

SeeYou Phone to oparty na systemie Android telefon Samsung Google Nexus S, który przez operatora wyposażony został w zaprojektowane dla niewidomych oprogramowanie pozwalające na głosowy dostęp do podstawowych funkcji telefonu. Ze strony operatora możemy dowiedzieć się, że „SeeYou Phone to pierwszy na świecie telefon przystosowany do potrzeb osób słabowidzących i niewidomych”. W świetle opisanych w niniejszym artykule rozwiązań, twierdzenie to jest co najmniej dyskusyjne i osoby słabo zorientowane w temacie może wprowadzać w błąd. Oprogramowanie do głosowego sterowania telefonem również już istnieje. Przykładem może tu być program Voice Actions Plus dla Androida, który rozpoznaje także polecenia w języku polskim, chociaż przyznać trzeba, że jego polszczyzna jest mocno niegramatyczna i czasem może być niezrozumiała.

W chwili pisania tego artykułu dokładna specyfikacja techniczna platformy SeeYou Phone nie została jeszcze udostępniona przez operatora, spróbujemy jednak opisać to, co da się wyczytać z materiałów marketingowych. Chociaż platforma ta oparta jest na systemie Android, zdecydowałem się opisać ją w osobnym podrozdziale, gdyż prawdopodobnie będzie to rozwiązanie zamknięte, które nie pozwoli na wyjście poza z góry zdefiniowany zestaw aplikacji. Dla użytkowników bardziej zaawansowanych może to być spore ograniczenie, jednak osoby starsze, mniej sprawne manualnie lub mające problemy z opanowaniem nowoczesnych

technologii mogą docenić taki sposób korzystania z telefonu.

Rozpoznawanie głosu przeprowadzane będzie najprawdopodobniej na serwerach operatora. Oznacza to, że do prawidłowego działania telefonu potrzebne

jest połączenie z Internetem. Gdy ustanowienie takiego połączenia nie będzie możliwe, na przykład z powodu braku zasięgu, podczas podróży samolotem czy po wyjeździe za granicę, telefon nie będzie reagował na polecenia głosowe. Twórcy platformy przewidzieli na tę okoliczność sterowanie za pomocą klawiatury wirtualnej, jednak na razie nie wiadomo, jak dokładnie działa to rozwiązanie. Nie wiemy również, jak SeeYou Phone radzi sobie z rozpoznawaniem mowy w trudniejszych warunkach, na przykład w hałasie miejskim czy u osób z wadą wymowy. Odpowiedzi na te pytania przyniosą testy telefonu i samej platformy.

Ze strony operatora możemy dowiedzieć się, że „SeeYou Phone to pierwszy na świecie telefon przystosowany do potrzeb osób słabowidzących i niewidomych”. W świetle opisanych w niniejszym artykule rozwiązań, twierdzenie to jest co najmniej dyskusyjne i osoby słabo zorientowane w temacie może wprowadzać w błąd. Oprogramowanie do głosowego sterowania telefonem również już istnieje.

Porównanie czytników ekranu

Postaram się teraz porównać najpopularniejsze programy udźwiękawiające dla telefonów komórkowych z ekranem dotykowym. **Przyjrzyjmy się bliżej programom Talks i Mobile Speak dla systemu Symbian Belle, TalkBackowi dla Androida 4.1 oraz aplikacji Voice Over w systemie iOS 6.0.**

Instalacja i uruchamianie

W tej kategorii najlepiej wypada VoiceOver. Program ten zintegrowany jest z systemem operacyjnym i nie trzeba go instalować. Jeśli domyślne ustawienia iPhone'a nie zostały zmienione, możliwe jest również samodzielne włączanie i wyłączanie udźwiękowania poprzez trzykrotne szybkie wciśnięcie przycisku „Początek” (Home). Aktualizacja samego VoiceOver nie jest możliwa, więc jeśli w czytniku ekranu zostanie znaleziony jakiś błąd, na jego naprawę użytkownicy muszą czekać do aktualizacji całego systemu iOS.

TalkBack również zintegrowany jest z systemem. Zgodnie z dokumentacją Google, bezwzrokowe włączenie TalkBacka możliwe jest przy pierwszym uruchomieniu systemu na ekranie powitalnym. Wystarczy wtedy narysować palcem na ekranie prostokąt, zaczynając od lewego górnego rogu ekranu zgodnie z ruchem wskazówek zegara. W Androidzie 4.1 i nowszych można

również dotknąć ekranu dwoma palcami i przytrzymać je przez kilka sekund. Niestety, na testowanym przeze mnie Samsungu Galaxy S III, mimo wielokrotnych prób nie udało mi się samodzielnie uruchomić TalkBacka, zarówno w Androidzie 4.0, jak i po aktualizacji do wersji 4.1. Gdy TalkBack zostanie wyłączony, brakuje łatwej metody na jego bezwzrokowe włączenie. Jedyny sposób to zapamiętanie całej sekwencji gestów i miejsc na ekranie, w które trzeba stuknąć, jednak dokładne wykonanie tej procedury często okazuje się niemożliwe. Za to aktualizacja TalkBacka jest możliwa i warto od czasu do czasu ją przeprowadzić, bo dzięki temu możemy uzyskać dostęp do poprawek i nowych funkcji. W chwili pisania tego artykułu, najnowsza wersja TalkBacka to 3.2.1 Beta 2, która wprowadza między innymi możliwość ciągłego czytania tekstu i funkcję służącą do tymczasowego wyłączenia czytnika ekranu. Aby ją zainstalować, wystarczy w ustawieniach telefonu zaznaczyć opcję „Zezwalaj na instalację aplikacji spoza witryny Market”, a następnie, na przykład za pomocą wbudowanej w system przeglądarki, pobrać i uruchomić plik instalacyjny ze strony projektu eyes-free.

Instalacja Talks i Mobile Speaka wygląda podobnie. W obu wypadkach pliki instalacyjne trzeba przetransferować na telefon. Można to zrobić za pomocą pakietu Nokia Suite, przesłać je przez Bluetooth lub pobrać za pomocą przeglądarki systemowej. Instalacja obu programów nie jest udźwiękowiona. Bardziej zaawansowani użytkownicy systemu Symbian potrafią zainstalować je bezwzrokowo, jednak ci mniej doświadczeni mogą potrzebować podczas instalacji pomocy osoby widzącej. Po zakończeniu instalacji oba programy uruchamiają się automatycznie. Niestety, ani Talks, ani Mobile Speak nie pozwalają na łatwe uruchomienie czytnika po jego wyłączeniu. Jeśli w opcjach Mobile Speaka ustawimy uruchamianie przy starcie systemu, to w takiej sytuacji wystarczy po prostu zrestartować telefon. Talks natomiast nie daje takiej możliwości, ponieważ automatycznie uruchamia się przy starcie tylko wtedy, gdy działał podczas wyłączania telefonu. Dobrym rozwiązaniem dla obu programów może być umieszczenie skrótu do ich uruchamiania na ekranie początkowym. Aktualizowanie Talksa przebiega tak samo jak instalacja. Pliki z nową wersją musimy przesłać na telefon i uruchomić, jednak dzięki zainstalowanemu wcześniej czytnikowi ekranu, tym razem cały proces jest udźwiękowiony i da się przeprowadzić go samodzielnie. Lepiej pod tym względem prezentuje się Mobile Speak, który pozwala na pobieranie i instalowanie aktualizacji bezpośrednio z okna konfiguracji programu.

Synteza mowy

Jeśli weźmiemy pod uwagę liczbę syntezyatorów mowy dostępnych dla czytnika ekranu, najgorzej pod tym względem wypada iOS, który posiada tylko 2 głosy syntezyatora Vocalizer – standardowy i kompaktowy. Niestety, VoiceOver nie pozwala na korzystanie z innych syntezyatorów.

TalkBack, Talks oraz Mobile Speak mają do dyspozycji cały szereg głosów. Na Androida zainstalować możemy darmowego eSpeaka, SynTalka, ciągle jeszcze darmowy głos Ivona (Maja), a także 2 głosy płatne: Acapela (Ania) i Svox (Ewa), za które jednak nie zapłacimy więcej niż kilkanaście złotych. W wypadku eSpeaka, najlepiej pobrać jego najnowszą wersję ze strony projektu eyes-free, ponieważ w chwili pisania tego artykułu wersja znajdująca się w sklepie Google Play nie radzi sobie najlepiej z polskimi znakami. Z TalkBackiem najlepiej współpracują syntezyatory eSpeak, Ivona (Maja) i Acapela (Ania). W czasie testów głos Svox co jakiś czas zawieszał się i wymuszał restart czytnika ekranu. Synteza SynTalka działała prawidłowo, jednak na testowanym przeze mnie telefonie Samsung Galaxy S III czas reakcji syntezyatora chwilami był zdecydowanie zbyt długi.

Zarówno Talks, jak i Mobile Speak potrafią korzystać z wbudowanej w telefon syntezy Nokii, oba programy można także kupić z syntezyatorem Acapela (Ania). Przy zakupie Talksa możemy wybrać również głos Vocalizer, a w wypadku Mobile Speaka do dyspozycji mamy dodatkowo 2 głosy Loquendo: Krzysztof i Zosia, a także głos Jan firmy Altix.

Ciąg dalszy nastąpi

W jaki sposób opisane wyżej programy udźwiękowiające udostępniają zawartość ekranu dotykowego? Jak radzą sobie na stronach internetowych? Który z przedstawionych systemów jest najbardziej dostępny dla osób niewidomych? Na te i inne pytania postaram się odpowiedzieć w kolejnym artykule.

Michał Bałamut



Masz problemy ze wzrokiem?

Chcesz być w kontakcie?

Wybierz mówiące telefony w ALTIX!

Czyli proste, intuicyjne i bezwzrokowe:

obsługiwanie
połączeń

odwiedzanie
stron www

używanie
zaawansowanych
opcji kalendarza

zarządzanie
kontaktami

odczytywanie
i tworzenie
e-maili

wysyłanie
i odbieranie
SMS



stworzony dla telefonów
opartych o system
operacyjny **Symbian® S60**

współpracuje
z MobileMagnifier

obsługuje indywidualne
słowniki użytkownika

Oferowane przez
ALTIX programy
udźwiękawiające
dostępne są
w **polskiej wersji
językowej!**



stworzony dla telefonów
opartych o system
operacyjny **Android™**

dwa moduły
udźwiękawiające

atrakcyjna cena

Chcesz wiedzieć i wiedzieć więcej? Skontaktuj się z nami!

www.altix.pl lub 800 100 102



Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych podpisana!

W Dzienniku Ustaw z dnia 25 października 2012 roku opublikowano Konwencję Narodów Zjednoczonych o prawach osób niepełnosprawnych.

Droga do ratyfikacji Konwencji przez Polskę była dość długa, otworzyło ją jej podpisanie 30 marca 2007 roku, tj. w dniu otwarcia Konwencji do podpisu, a następnie przyjęcie przez Sejm RP w dniu 15 czerwca br. ustawy o ratyfikacji Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 roku. Ustawę tę podpisał Prezydent RP 26 lipca br.

W latach 2008-2011 Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przeprowadziło, współpracując z właściwymi resortami i instytucjami, szczegółową analizę postanowień Konwencji oraz polskich regulacji prawnych w ich świetle. W wyniku tych analiz stwierdzono, że prawo polskie jest zgodne z większością postanowień Konwencji. Wyjątkiem jest tu tylko artykuł 12 i 23 Konwencji.

Przyczyniło się do tego m.in. zrealizowanie w latach 2010-2011 kilku ważnych inicjatyw legislacyjnych, były to m.in.:

- włączenie w maju 2011 roku do ustawy Kodeks wyborczy przepisów ułatwiających osobom niepełnosprawnym udział w głosowaniu;
- przyjęcie ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 roku o języku migowym i innych środkach komunikowania się;
- przyjęcie ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 roku wprowadzającej zmiany do ustawy o służbie cywilnej, których celem jest umożliwienie zwiększenia zatrudnienia osób niepełnosprawnych w służbie cywilnej, wśród urzędników państwowych oraz wśród pracowników samorządowych;
- wprowadzone zostały także nowe przepisy dotyczące dostępności różnych środków transportu;
- uchwalenie ustawy z dnia 3 grudnia 2010 roku o wdrożeniu niektórych przepisów UE dotyczących

równego traktowania, która, w szczególności, wprowadziła dla pracodawców obowiązek zapewnienia niezbędnych racjonalnych usprawnień dla osób niepełnosprawnych.

Ratyfikacja Konwencji powoduje, iż wymienione w niej zasady, takie jak poszanowanie godności, autonomii i odmienności osób niepełnosprawnych, niedyskryminacja, pełny udział w życiu społecznym, równość szans i dostępność uzyskiwana głównie dzięki uniwersalnemu projektowaniu, będą uwzględniane przy wytyczaniu kierunków polityki społecznej dotyczącej osób niepełnosprawnych i określaniu środków jej realizacji.

Zmiana postaw społecznych może zapewnić osobom niepełnosprawnym dostęp i obecność we wszystkich obszarach społecznego funkcjonowania, w tym zwłaszcza w życiu politycznym, rynku pracy, edukacji, kulturze, czy wypoczynku. Wykonywanie Konwencji zostało powierzone ministerstwom i instytucjom, odpowiednio do ich kompetencji. Część zadań, w zakresie i formach określonych w ustawach, wykonywana będzie przez jednostki samorządu terytorialnego różnego szczebla, w ramach ich kompetencji i zadań. Dla skutecznego wdrażania postanowień Konwencji konieczne jest rzeczywiste zaangażowanie nie tylko administracji na poziomie centralnym, ale także zaangażowanie samorządu terytorialnego oraz organizacji społeczeństwa obywatelskiego, w tym organizacji pozarządowych zrzeszających osoby niepełnosprawne oraz działających na rzecz tych osób.

Warto zaznaczyć, że prawa zawarte w Konwencji odnoszą się do wszystkich rodzajów niepełnosprawności, bez względu na ich rodzaj i stopień. Konwencja to nie tylko akt normatywny, ale również dokument o wymiarze edukacyjnym, który zbiera w jednym miejscu fundamentalne wartości wpływające na jakość życia każdej osoby niepełnosprawnej.

Justyna Rogowska



Łódź. Przestrzeń miejska

Jak jest z przystosowaniem łódzkiej przestrzeni miejskiej do potrzeb osób niewidomych? Krótko mówiąc: jest lepiej niż było, ale to jeszcze nie to. A największą przeszkodą są częste zmiany ekipy urzędników.

O jakie rozwiązania chodzi? Niewidomy może rozpoznać, czy idzie po kostce betonowej czy po asfalcie, po powierzchni gładkiej czy po oznaczonej białymi lub rowkami, w ten sposób odróżniając ścieżkę rowerową od chodnika, wyczuwając pas bezpieczeństwa na przystanku tramwajowym, peronie, przed przejściem dla pieszych. Te ulepszenia nie kłócą się z estetyką przestrzeni publicznej, a stanowią istotną pomoc dla człowieka, który nie widzi.

Trzeba jednak podkreślić, że część przeszkód zagrażających zdrowiu osób niewidomych czy niedowidzących utrudnia również życie, choćby w mniejszym stopniu, osobom pełnosprawnym. Są to przeszkody wynikające z zaniedbania przestrzeni publicznej i błędów w jej projektowaniu. Do dzisiaj niewidomy może uderzyć głową w znak drogowy czy szyld umieszczony zbyt nisko lub bezpośrednio na murze domu (przykłady ulicy Gdańskiej i Wólczańskiej), zderzyć się z słupem postawionym pośrodku chodnika (ulica Kilińskiego), bezwiednie poruszać się po ścieżce rowerowej, wyznaczonej tylko przez namalowany znak, którego nie zobaczy.

W ostatnich latach w Łodzi zniknęły ukośne podpory pod wiatami przystankowymi, które były swoistą pułapką dla osób poruszających się z białą laską, a także słupy ze znakiem przystanku (dzisiaj znaki te umieszczone są na wiacie). Latarnie nie stoją już bez-

pośrednio przy przystankach autobusowych. Pierwsze stopnie schodów w przejściach podziemnych są konsekwentnie znaczone białą farbą lub okleiną. Na wielu przejściach dla pieszych włączony jest system dźwiękowy i pojawiły się znakowane elementy chodników.

Nierówne i dziurawe chodniki zagrażają zdrowiu nie tylko osób niewidomych czy niedowidzących. Każdy z nas wie, jaką przeszkodą nie tylko dla starszych osób są wysokie schody w autobusach. Wysokie krawężniki i wąskie zjazdy sprawiają kłopot matkom z wózkami i rowerzystom. Ideą projektowania uniwersalnego jest stosowanie rozwiązań, które są zarazem korzystne dla pełnosprawnych i niezbędne dla niepełnosprawnych. Te ułatwienia nie niosą same w sobie wielkich kosztów, wymagają natomiast wzięcia pod uwagę rzeczywistych potrzeb i konsekwentne przeprowadzanie raz powziętego zamiaru.

Wreszcie autentyczna życzliwość ze strony osób decydujących i projektujących musi być poparta konsultacją z przedstawicielami środowiska osób niewidomych, które najlepiej znają swoje uwarunkowania. Bardzo byłoby szkoda, gdyby przeprowadzona inwestycja, np. podwyższony i oznaczony przystanek, nie spełniła swojej funkcji ze względu na błąd czy brak precyzji projektanta wynikający z niepełnej wiedzy. I na koniec pytanie – czy miasto konsekwentnie stosuje jedno, sprawdzone rozwiązanie w kolejno remontowanych miejscach?

Dziękuję za rozmowę Panom: Henrykowi Rzepce i Stanisławowi Ząberowi.

Karolina Koriat

**Czy instytucja, w której pracujesz lub którą kierujesz jest dostępna dla niepełnosprawnych?
A jej strona internetowa?**

TAK!

Zgłoś się do Fundacji Szansa dla Niewidomych po **Certyfikat Dostępności!**

Fundacja Szansa dla Niewidomych przeprowadza akcję wręczania Certyfikatów Dostępności. Jej celem jest wskazanie niewidomym i ich najbliższym, instytucji dostosowanych do potrzeb niepełnosprawnych. Aby otrzymać wspomniany dokument wraz ze specjalnym znakiem, należy wypełnić formularz zgłoszeniowy na stronie Fundacji Szansa dla Niewidomych, a następnie oczekiwać na wizytę jej przedstawiciela, który oceni stopień oraz jakość dostosowania miejsca do potrzeb osoby niewidomej. Wraz z pozytywną oceną otrzymają Państwo również certyfikat i oryginalny znak dostępności.



NIE...

Skontaktuj się z nami! Przeprowadzimy audyt danego miejsca i poradzimy jak je dostosować.

Fundacja Szansa dla Niewidomych zajmuje się:

- szkoleniami pracowników, uczącymi jak obsługiwać osoby niepełnosprawne
- audytem i dostosowaniem stron internetowych, stanowisk pracy, urzędów, muzeów, bibliotek i innych miejsc publicznych!

Wszyscy mamy takie samo prawo do dostępu do informacji, dlatego instytucje publiczne powinny być tak przygotowane, by były pozbawione barier zarówno architektonicznych, jak i informacyjnych. A to wszystko dla urzeczywistnienia idei, by wszyscy niepełnosprawni byli dobrze zrehabilitowani, a ich życie nie różniło się od życia innych!

www.szansadlaniewidomych.org

**ul. Kameralna 1/30
03-406 Warszawa**

**tel.: +48 22 827 16 18, fax: +48 22 818 72 31
e-mail: kontakt@szansadlaniewidomych.org**



Obchody 20-lecia Fundacji Szansa dla Niewidomych. Gala w Galerii Porczyńskich

To niezwykle, że czas tak szybko biegnie. Zanurzeni w codzienności nie odczuwamy jego upływu, czasem tylko przystajemy na moment, aby dokonać podsumowań i uśmiechnąć się w zadumie, myśląc o nieubłaganim ruchu wskazówek. Jest niezwykle świętem móc obejrzeć się za siebie i dokonać odkrycia, że przez wiele minionych lat stało się tak dużo dobrego, większość zmian dokonała się na lepsze, a wyrastająca przed nami przyszłość jest pełna optymizmu. W takiej właśnie niezwyklej atmosferze odbyły się uroczyste obchody 20-lecia Fundacji Szansa dla Niewidomych.

24 października wiele osób niewidomych i słabowidzących podążało w kierunku Galerii Porczyńskich przy Placu Bankowym w Warszawie, gdzie odbyła się uroczysta gala na cześć 20-lecia Fundacji Szansa dla Niewidomych. Miejsce wydarzenia było wprost fantastyczne! Ogromne, przestronne sale, ściany przyozdobione pięknymi obrazami. Dzieła zgromadzone w Galerii idealnie podkreślały uroczystość jubileuszu, a ciężar pięknych złotych ram, w które oprawione są malarskie dzieła, dodaje pomieszczeniom przepychu, uzupełniały uroczystą atmosferę. Warto wspomnieć, że inna nazwa Galerii Porczyńskich to: Muzeum Kolekcji Jana Pawła II.

Kiedy wszyscy zgromadzeni zajęli już miejsca, rozpoczęła się uroczystość. Poprowadził ją członek Rady Patronackiej Fundacji - Janusz Mirowski. Galę otworzyła przemowa społecznego prezesa Fundacji Szansa dla Niewidomych - Marka Kalbarczyka. Nie sposób nie

napisać paru słów o tym wyjątkowym człowieku. Marek Kalbarczyk to twórca pierwszego polskiego syntezatora mowy. Jest absolwentem wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki Uniwersytetu Warszawskiego, pracował w Instytucie Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Był szefem sekcji uczących się niewidomych,

która pomagała młodzieży zdobyć wykształcenie. Napisał podręczniki do matematyki i zaadaptował kilkadziesiąt matematycznych podręczników dla niewidomych uczniów, napisał również wiele książek dla niewidomych pomagających im osiągnąć sukces. Założył firmę Altix i stworzył Fundację Szansa dla Niewidomych. Pan Marek chętnie udziela się medialnie - prowadził program telewizyjny o niepełnosprawnych pt.: „Razem czy osobno”. Był współautorem jednego z filmów Andrzeja Fidyka: „Na przekór stereotypom” poruszającego tematykę możliwości zrehabilitowanych niewidomych. Jest laureatem wielu prestiżowych nagród i wyróżnień, m.in. „Człowiek bez barier” i „Superłodołamacz”.

Wystąpienie rozpoczynające galę było inspirujące i pełne refleksji. Cóż innego oczekiwać, gdy przemawiał człowiek o tak bogatym i wieloletnim doświadczeniu?

Uroczystość 20-lecia była świetną okazją, aby docenić działalność na rzecz środowiska osób niewidomych i słabowidzących. Wyróżnione zostały osoby oraz instytucje, które bezinteresownie działają, aby



inwalidzi wzroku mogli się czuć pełnoprawnymi i aktywnymi członkami społeczeństwa. Fundacja przyznała trzydzieści wyróżnień. W ten sposób zostały docenione m.in. TVP Info, TVP Historia, program „Jeden z dziesięciu”, radia: Roxy i Wnet, Teatr Polskiego Radia, dyrektor Mazowieckiego Oddziału PFRON – Elżbieta Bogucka, dyrektor Biblioteki Centralnej PZN – Monika Cieniewska i wielu innych.

Oprócz części oficjalnej Fundacja Szansa dla Niewidomych zaserwowała Gościom nie lada ucztę dla ciała i ducha! I nie chodzi tutaj tylko o pyszny poczęstunek, którym mogli raczyć się zgromadzeni. Galę uświetnił koncert Janusza Skowrona. Ten znakomity, niewidomy jazzman uświadamia, że niepełnosprawność nie musi stać na drodze międzynarodowej sławie. O Panu Januszu można przeczytać w notce biograficznej znajdującej się obok. Zgromadzona publiczność była urzeczona koncertem.

Czymże jednak byłoby świętowanie bez elementu sportowego! Tym bardziej, że Fundacja wspiera wszystkie inicjatywy związane z aktywnością fizyczną, wierząc, że droga do rehabilitacji wiedzie również przez sport. Goście Fundacji mogli podziwiać i uczestniczyć w grze w ping-ponga dla niewidomych i... strzelectwie. Tak! Bezwzrokowe strzelectwo i tenis stołowy istnieją! O tych niezwykłych odmianach sportu mogą przeczytać Państwo w artykule „Atrakcje towarzyszące REHA FOR THE BLIND® IN POLAND”. Tam zostały opisane dokładnie wraz z zasadami, które obowiązują podczas takich sportowych rozgrywek. Liczymy na to, że osobiście poznają je Państwo pojawiając się na X edycji Konferencji REHA FOR THE BLIND® IN POLAND. Jak sami Państwo widzą, rok 2012 ma charakter rocznicowy. Mamy nadzieję, że będą Państwo świętować razem z nami!

Fundacja Szansa dla Niewidomych





JANUSZ SKOWRON - NOTKA BIOGRAFICZNA

Janusz Skowron, urodzony w Warszawie 23.05.1957 roku, wybitny pianista jazzowy, kompozytor i aranżer.

Ukończył Szkołę Muzyczną II stopnia im. Józefa Elsnera w Warszawie, w klasie organów. Już w trakcie nauki rozpoczął współpracę z zespołem perkusisty Kazimierza Jonkisa - wystąpił na festiwalu Jazz Jamboree '80 i uczestniczył w nagraniu pierwszego krążka zespołu, płyty Tiri Taka. W 1981 roku został zaproszony do zespołu String Connection, założonego przez skrzypka Krzesimira Dębskiego. Grupa String Connection wywarła wielki wpływ na ówczesną muzykę jazzową, zespół bił rekordy popularności, występował wielokrotnie na festiwalach Jazz Jamboree i na wszystkich większych festiwalach jazzowych na świecie. Zespół koncertował w Szwecji, Szwajcarii, Niemczech, w Rosji, Danii, Norwegii, Kanadzie i nagrał kilka płyt (Workoholic, New Romantic Expectation, String Connection Live), które niemal zawsze były jazzowymi płytami roku. Zespół reaktywował się kilka lat temu, niedawno ukazała się nowa płyta String Connection.

W latach 80. Janusz Skowron nagrywał również z Marylą Rodowicz, Hanną Banaszak, Łucją Prus, Majką Jeżowską, Ewą Bem, Grażyną Łobaszewską i rockowymi grupami Lady Punk i Perfect.

W 1985 roku rozpoczął współpracę z zespołem Free Electronic trębaczka Tomasz Stańki, z którym występował na festiwalach w Grecji, Niemczech, Francji, Szwajcarii i na rodzimym Jazz Jamboree. Współpraca została zwieńczona nagraniem kilku płyt - Chameleon, Freeelectron, Switzerland, Witkacy- Peyotl, Tales For A Girl.

W roku 1989 Janusz Skowron otrzymał nagrodę Fundacji Kultury Polskiej im. Krzysztofa Komedy i Państwową Nagrodę Artystyczną Młodych im. Stanisława Wyspiańskiego za osiągnięcia w sztuce estradowej, zaś w roku 2008 nagrodę Idol przyznaną przez Fundację Szansa. Niemal nieprzerwanie od 1982 jest corocznym laureatem Jazz Top - ankiety czytelników pisma Jazz Forum, w jednej z kategorii - fortepian akustyczny, elektryczny, bądź syntezator.

W 1990 rozpoczął współpracę z innym znanym muzykiem jazzowym, saksofonistą Zbigniewem Namysłowskim, z którym koncertował w Polsce i za granicą m.in. w Izraelu, Niemczech, Czechach. Z Kwartetem Zbigniewa Namysłowskiego nagrał dwa krążki CD - Without A Talk i The Last Concert.

Z kolejnym, bardzo popularnym zespołem jazzowym Walk Away perkusisty Krzysztofa Zawadzkiego, zaczął współpracować w 1997 roku. W zespole miał możliwość zagrania z wybitnymi amerykańskimi muzykami jazzowymi - Erickiem Marienthałem, Billem Evansem, Deanem Brownem, Randy Breckerem, Davidem Gilmorem. Również ten okres twórczości został przypieczętowany nagraniem m.in. płyt Changes i Night Life.

Janusz Skowron współpracował również m.in. z gitarzystą basowym Krzysztofem Ścierańskim, skrzypkiem Maciejem Strzelczykiem, saksofonistą Zbigniewem Jaremką, uczestniczył w nagraniu jego autorskiej płyty Dedications. Współpracował z niezwykłym kontrabasistą Zbigniewem Wegehauptem, uczestniczył w nagraniu jego autorskiej płyty Sake. Ma w swoim dorobku wiele własnych kompozycji i aranżacji, uczestniczył w nagraniu kilkudziesięciu płyt.



Uroczystości w Rzeszowie

Z okazji 20-lecia Fundacji Szansa dla Niewidomych i jej aktywności, na Podkarpaciu w dniu 22 listopada 2012 r. w Rzeszowie odbyły się uroczystości rocznicowe z okazji tego wydarzenia. Udział w spotkaniu wzięło wielu działaczy, przedstawicieli działających na rzecz środowiska oraz przyjaciół związanych w regionem podkarpackim, m.in. Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie - Pan Ferdynand Gronko, przedstawiciel Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej odpowiadającego za współpracę z organizacjami pozarządowymi - Pani Barbara Dudek, Prezes Przemyskiego Klubu Sportu i Rekreacji Niewidomych i Słabowidzących „Podkarpacie” - Pan Stanisław Sęk, Pani Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Aleksandra Fredry w Jarosławiu – Elżbieta Tkacz, Pani Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej – Marzena Mytych. Nie zabrakło także przedstawicieli Kół Powiatowych Polskiego Związku Niewidomych. Swoim udziałem w uroczystości zaszczytili nas m.in. Ewa Bednarczyk, Marian Wrona, Adam Skwarczyński.

Podczas przemówień przybyłych gości zostało poruszonych wiele interesujących tematów. Pan Ferdynand Gronko przybliżył nam zasady pilotażowego programu „Aktywny Samorząd”, Pan Stanisław Sęk zapraszał do aktywnego korzystania z atrakcji sportowych organizowanych przez Przemyski Klub Sportu i Rekreacji Niewidomych i Słabowidzących takich jak: narciarstwo, strzelectwo laserowe, kajaki, kręgle i wielu innych dziedzin sportowych. Pani Dyrektor Biblioteki Publicznej w Jarosławiu Elżbieta Tkacz mówiła o możliwościach edukacyjnych nowo otwartej biblioteki, w której to zostało w pełni przystosowane stanowisko komputerowe na potrzeby osób z dysfunkcją wzroku. Możemy pochwalić się, że to właśnie Fundacja Szansa dla Niewidomych pomagała w wyborze sprzętu tak, aby był on odpowiedni dla osób z niepełnosprawnością wzroku. Mamy nadzieję, że z czasem pozostałe biblioteki w województwie podkarpackim także zostaną przystoso-

ne w niezbędny sprzęt specjalistyczny. Oprawę artystyczną uświetniły występem niepełnosprawne dzieci z Zespołu Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej. Jak ważne jest wspólne pokonywanie bariery niepełnosprawności!

Środowiska takie jak nasze wymagają wielkiej pracy. Sukcesy następnych buduje się na przykładzie osiągnięć innych osób, dlatego też Fundacja miała ogromną przyjemność wręczyć dyplomy uznania za bezinteresowną działalność na rzecz osób niewidomych osobom, które od lat działają na rzecz idei integracji. Nie zabrakło także wyróżnień dla nas. Pamiątkowe listy gratulacyjne z rąk Prezesa Stanisława Sęka, a także Pani Dyrektor Elżbiety Tkacz odebrał członek Rady Patronackiej Fundacji Szansa dla Niewidomych Pan Janusz Mirowski. Dziękujemy wszystkim za wspaniałą uroczystość!!!

Dominika Guzek





fot. Jolanta Kołacz

20-lecie Fundacji 320 metrów pod ziemią

W kalendarzu 15 października figuruje jako Międzynarodowy Dzień Niewidomych, zwany Dniem Białej Laski. Jest to święto ważne nie tylko dla osób z dysfunkcją wzroku, ale także dla szeroko pojętego otoczenia tychże osób.

Święto Białej Laski to idealna okazja do poruszenia problemów, z jakimi na co dzień spotykają się osoby niewidome i słabowidzące. Tyflopunkt Fundacji Szansa dla Niewidomych w Katowicach także włączył się w obchody tego niezwykłego święta, łącząc je ze świętowaniem dwudziestolecia istnienia Fundacji w Polsce.

Z tej okazji Tyflopunkt w Katowicach zorganizował konferencję w podziemiach Zabytkowej Kopalni Węgla Kamiennego Guido w Zabrzu. Otrzymała się ona 320 metrów pod ziemią, a wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. pełnomocnicy ds. Osób Niepełnosprawnych z województwa śląskiego, pracownicy instytucji publicznych, prezesi Kół Polskiego Związku Niewidomych z województwa śląskiego, a także przedstawiciele współpracujących z Szansą organizacji i innych fundacji.

Uroczystość została objęta Honorowym Patronatem Pani Prezydent Miasta Zabrze Małgorzaty Mańka-Szulik. Fundacja Szansa dla Niewidomych opowiedziała o swojej dwudziestoletniej działalności w Polsce, a także działalności Tyflopunktu w Katowicach, który z okazji dwudziestolecia Fundacji wręczył wyróżnienia dla Przyjaciół Fundacji za bezinteresowną działalność na rzecz osób niewidomych. Otrzymali je: Jan Zieliński - pełnomocnik Urzędu Marszałkowskiego ds. osób niepełnosprawnych, Grzegorz Draga - prezes koła PZN w Siemianowicach Śląskich, Krzysztof Marciniak - pełnomocnik miasta Mysłowice ds. osób niepełnosprawnych, prezydent miasta Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

Przyznane wyróżnienia są automatyczną preputką do udziału w organizowanym przez Fundację ogólnopolskim konkursie Idol. Uroczyste rozstrzygnięcie nastąpi podczas jubileuszowej, dziesiątej edycji

międzynarodowej konferencji i wystawy REHA FOR THE BLIND® in Poland 6-7 grudnia br.

Podczas konferencji z okazji Dnia Białej Laski odbyła się również prezentacja sprzętu specjalistycznego dedykowanego osobom z dysfunkcją wzroku pt. „Dotknąć, dotrzeć, usłyszeć – innowacyjne technologie dla osób z dysfunkcją wzroku”, a także wystąpienie Pana Krzysztofa Wostala z Instytutu Edukacji i Rozwoju ALFA PRIM, który dzięki prowadzonym szkoleniom uzmysławia, że osoby niewidome i słabowidzące przy pomocy odpowiedniej technologii, mogą aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym i zawodowym.

Dodatkowo uroczystość uświetniła swoim śpiewem słabowidząca wokalistka Iwona Zięba oraz grupa COCOTIER, która zagrała krótki koncert gitarowy. Na koniec Fundacja zaprezentowała fragment filmu z audiodeskrypcją pt. „Człowiek na linie”. Po projekcji goście zostali zaproszeni do zwiedzenia z przewodnikiem najprawdopodobniej najgłębszego miejsca turystycznego w Europie, czyli poziomu 320 kopalni Guido.

Obchody święta mają uświadomić, że osoby niewidome czy niedowidzące mogą brać pełny udział w życiu społecznym, zawodowym, kulturalnym i sportowym.

Konferencję udało się zorganizować dzięki dofinansowaniu ze środków PFRON, Urzędu Miasta Zabrze oraz Urzędu Miasta Katowice.

Karolina Sura



fot. Sabina Kapuśniak



20-lecie Fundacji w Opolu

Alicja Stelmaszczyk, 20-letnia studentka Uniwersytetu Opolskiego, uzdolniony muzycznie Marcin Mańdziuk, Adam Wala – Prezes Koła Trion oraz Henryk Wicik to czworo niewidomych przyjaciół opolskiego oddziału Fundacji Szansa dla Niewidomych, który w piątek 9 listopada zorganizował konferencję w Miejskiej Bibliotece Publicznej, przy ul. Minorytów 4 w Opolu. Podczas niezwykle dyskusji panelowej wyżej wymienieni dzielili się doświadczeniami ze swego życia. Alia dzięki pomocy Fundacji z powodzeniem może samodzielnie pokonywać trasę prowadzącą z domu na uczelnię, podobnie jak Adam skorzystała z udziału w projekcie Fundacji i poznała zasady poruszania się z białą laską. Marcin i Henryk – beneficjenci projektu „Dotrzeć do celu” coraz aktywniej realizują swoje pasje, pracę zawodową czy działalność społeczną.

Okazją do zorganizowania spotkania była obchodzona w tym roku 20 rocznica ogólnopolskiej działalności Fundacji Szansa dla Niewidomych oraz podsumowanie jej 8-letniej obecności na Opolszczyźnie. Tyflopunkt (punkt konsultacyjny) w Opolu był pierwszym pozawarszawskim punktem Fundacji w Polsce. Ponieważ pomysł bycia bliżej środowiska niewidomych okazał się „trafiony”, niebawem powstały kolejne punkty i obecnie Fundacja prowadzi ich już szesnaście.

Podczas rocznicowej konferencji w Opolu swoistego podsumowania dotychczasowych działań dokonał Prezes Fundacji Marek Kalbarczyk. Jak podkreślał, mimo iż często codzienna praca Fundacji jest mało spektakularna i mało efektowna, to przez lata jej istnienia wiele istotnych dla środowiska spraw udało się zrealizować i skutecznie poprawić. Tak często podejmowane inicjatywy wydawały się zupełnie nierealne, a jednak... W Opolu Fundacja pomagała w wyposażaniu stanowisk dla niewidomych m.in. na Politechnice Opolskiej czy w bibliotekach. Próbuje przystosować Muzeum Śląska Opolskiego do potrzeb niewidomych zwiedzających. Opolska Fundacja marzy o wydaniu lokalnych

publikacji typu „Dotknij Opola” (na wzór przewodnika dla Niewidomych „Dotknij Wrocławia”) czy „Smaku na koniuszkach palców” w odniesieniu do kuchni i zabytków Opolszczyzny. Na spotkaniu podziękowano m.in. Teatrowi Lalki i Aktora w Opolu za pomoc w zorganizowaniu zbiórki publicznej na rzecz Fundacji. Zgromadzeni goście zaproszeni zostali na X Konferencję REHA FOR THE BLIND® IN POLAND, a szczególnie zaangażowani w działalność pomocową dla środowiska otrzymali dyplomy uznania. Uhonorowani przez Fundację to m.in. przedstawiciele mediów Nowej Trybuny Opolskiej, Radia Plus i TVP Opole, dyrektorzy PCPR-ów (Nysa i Kędzierzyn-Koźle), PFRON, przedstawiciele instytucji, kultury oraz wolontariusze. Dwudziestu wyróżnionych otrzymało automatycznie nominację do statuetki Idol wręczanej przez Fundację podczas corocznej Konferencji.

Organizatorzy spotkania serdecznie dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia rocznicowych obchodów – Dyrekcji Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu, firmie „Niebo w gębie” za zorganizowanie pysznego poczęstunku oraz Marcinowi Mańdziukowi za oprawę muzyczną podczas konferencji. Za dwa lata życzylibyśmy sobie przygotowanie 10 rocznicy istnienia Fundacji Szansa dla Niewidomych w województwie opolskim i miejmy nadzieję, iż powodów do zadowolenia i świętowania będzie jeszcze więcej.

Ilona Nawankiewicz



Artyści są wśród nas

Osoby z dysfunkcją wzroku potrafią tworzyć piękne rzeczy, które zdobią otoczenie i cieszą oko widzających. W Tyflopunkcie Fundacji Szansa w Kielcach wiemy o tym nie od dziś i tą wiedzą postanowiliśmy podzielić się podczas X KONFERENCJI REHA FOR THE BLIND® IN POLAND. Postanowiliśmy przedstawić grupę osób z województwa świętokrzyskiego, która jest szczególnie utalentowana artystycznie, plastycznie i manualnie. W tym celu zostanie stworzony kącik artystyczny, gdzie osoby niewidome i niedowidzące będą prezentować swoje talenty i tworzyć prace w trakcie trwania Konferencji. Będzie można zapoznać się z przepięknymi grafikami, ekspresyjnymi obrazami, przestrzennymi instalacjami, czy posłuchać poruszających wierszy.

Świat osób z dysfunkcjami wzroku jest przebogaty, a dzięki artystycznej ekspresji może się on stać dostępny również dla tych, których widzenie nie jest zaburzone. Fundacja Szansa dla Niewidomych codziennie walczy o to, aby otoczenie było dostosowane do wyjątkowych potrzeb osób niewidomych i niedowidzących. Zatem wielce wzrusza fakt, że tym razem to właśnie te

osoby udostępniają nam do wzglądu swój świat, świat którego nie znamy my – zdrowi. Pokazują nam przestrzeń swoich przeżyć i interpretacji rzeczywistości. Ich wrażliwość jest ogromna, co na pewno będzie można dostrzec w wykonanych przez nich pracach.

Artyści zgodzili się przekazać swoje dzieła na rzecz Fundacji Szansa dla Niewidomych. Będą to prace osób utalentowanych plastycznie, literacko i manualnie. W tegorocznej edycji Konferencji grupa składać się będzie tylko z mieszkańców województwa świętokrzyskiego. Mamy jednak nadzieję, że podjęte działania zainicjują powstanie grupy ogólnopolskiej. Specjalnie dla Państwa prezentujemy namiastkę prac, które zostały wykonane przez osoby z dysfunkcją wzroku.

Ewa Bąk
Gabriela Rubak





Nowa Generacja Obywateli

W październiku br. Fundacja Szansa dla Niewidomych przeprowadziła cykl spotkań edukacyjnych w białostockich liceach ogólnokształcących. W projekcie wzięli udział maturzyści z 23 klas IV z pięciu szkół, tj.:

1. II Liceum Ogólnokształcącego im. Księżnej Anny z Sapiehów Jabłonowskiej,
2. III Liceum Ogólnokształcącego im. K. K. Baczyńskiego,
3. V Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego,
4. XIV Liceum Ogólnokształcącego im. Ryszarda Kaczorowskiego,
5. Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących z Oddziałami Integracyjnymi im. St. Staszica.

Projekt miał na celu zapoznanie młodzieży z działalnością organizacji pozarządowych, wolontariatem oraz problemem stygmatyzacji i wykluczenia społecznego.

Ważną kwestią było ukazanie młodym ludziom w jaki sposób organizacje pozarządowe wpływają na otaczającą nas rzeczywistość, wspierają integrację społeczną i rozwiązują problemy społeczne. Spotkania dostarczyły młodzieży podstawowej wiedzy o obszarach działalności NGO, a także ich roli w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego oraz promowania aktywnych postaw obywatelskich. Dzięki tej formie przekazu można było ukazać uczniom z jakimi problemami borykają się niepełnosprawni, jakie w tej kwestii panują stereotypy i w jaki sposób możemy pomagać osobom z dysfunkcjami. Spotkania miały pomóc w kształtowaniu osobowości młodych ludzi, uczyć empatii i wrażliwości na drugiego człowieka.

Każde z przeprowadzonych spotkań trwało godzinę lekcyjną. Prowadzili je pracownicy Fundacji Szansa dla Niewidomych, wolontariusze, a także osoby niewidome lub słabowidzące.

Pracownik Fundacji wyjaśnił czym są organiza-

cje pozarządowe, jakie są ich cele i z jakich środków są finansowane. Wskazywał przykłady działań NGO i wyjaśniał dlaczego warto być zaangażowanym w III sektor (tym zwrotem określa się ogół organizacji pozarządowych).

Wolontariusz opowiedział o roli wolontariatu, przedstawił na czym polega jego praca i jakie korzyści z niej wypływają. Opowiedział o swoich doświadczeniach i udzielił wskazówek osobom myślącym o podjęciu pracy wolontariusza. Ukazał, iż wolontariat to także możliwość nabycia doświadczenia zawodowego, droga do samorealizacji przynosząca wiele satysfakcji.

Osoba z dysfunkcją wzroku opowiadała o problemach i barierach napotykanym przez niewidomych i słabowidzących. Obalała stereotypy i wyjaśniała w jaki sposób niewidomi robią herbatę, piszą maile, szukają kluczy, skąd wiedzą czy jest noc czy dzień, w jaki sposób dobierają sobie ubrania.

Często uważa się, iż niepełnosprawni nie potrafią i nie mogą normalnie funkcjonować, a zdrowi nie mogą wyobrazić sobie niewidomego informatyka czy prawnika. Przeprowadzone spotkania ukazywały, że osoba z jakąkolwiek dysfunkcją przy zastosowaniu dostępnych rozwiązań technicznych może doskonale realizować się na każdej płaszczyźnie życia. Wyjaśniono także rolę organizacji pozarządowych w kształtowaniu rzeczywistości grup marginalizowanych. Uważamy, iż taka forma zajęć pozwala młodym ludziom zrozumieć jak ważne jest uczestnictwo w życiu społecznym, kształtuje w nich wrażliwość oraz poczucie odpowiedzialności społecznej. Któż jak nie młodzi mają kształtować pozytywne postawy, wzorce i budować nową generację obywateli mających wpływ na formowanie swojego państwa.

Przeprowadzone spotkania cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Fundacja pozyskała wielu nowych wolontariuszy.

Anna Rakowicz



Święto Białej Laski

Międzynarodowy Dzień Białej Laski - święto osób niewidomych i niedowidzących obchodzone corocznie 15 października od 1964 roku.

Historia

Dzień Bezpiecznej Białej Laski (ang. White Cane Safety Day), proklamowany przez Kongres Stanów Zjednoczonych, został ogłoszony przez prezydenta Lyndona S. Johnsona 15 października 1964.

W 1969 roku w Kolombo na Ceylonie odbyło się IV posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Międzynarodowej Federacji Niewidomych (ICBA, poprzedniczki Światowej Unii Niewidomych), gdzie końcowym postanowieniem było ustanowienie daty 15 października Międzynarodowym Dniem Białej Laski. Pierwsze obchody na skalę międzynarodową odbyły się w 1970 roku.

W 1992 Światowa Unia Niewidomych (ang. World Blind Union, WBU) podjęła uchwałę, aby zwrócić się do Organizacji Narodów Zjednoczonych, by dzień ten obchodzić jako Dzień Białej Laski Narodów Zjednoczonych, jednak do dnia dzisiejszego nie został ustanowiony. Na IV Zgromadzeniu Ogólnym Europejskiej Unii Niewidomych (ang. European Blind Union, EBU), które odbyło się w Ustroniu w Polsce (prawdopodobnie w 1992), podjęto uchwałę o europejskich obchodach.

Pierwsze oficjalne obchody w Polsce odbyły się w 1993 roku.

Obchody

Celem obchodów jest przedstawienie opinii publicznej, środkom masowego przekazu, rządowi i władzom lokalnym problematyki osób niewidomych i niedowidzących. Dla osób niewidomych jest to uroczyste święto podczas którego przypominają zdrowej części społeczeństwa, że istnieją, że chcą żyć tak jak wszyscy inni obywatele kraju i świata, bez ograniczeń i

bez fałszywej litości.

W niektórych krajach, m.in. Chinach, dzień ten jest obchodzony jako Międzynarodowy Dzień Niewidomych (ang. International Day for the Blind).

źródło: <http://pl.wikipedia.org/>

Obchody Dnia Białej Laski w Białymstoku

W Białymstoku z Okazji Dnia Białej Laski został zorganizowany happening. Ponad 50 osób zebrało się w centrum miasta przy Ratuszu.

W obchodach brali udział pracownicy Urzędu Miasta, PFRON, Departamentu Spraw Społecznych, a także PZN i Fundacja Szansa dla Niewidomych.

Podczas happeningu każdy mieszkaniec mógł założyć specjalne gogle i poruszać się za pomocą białej laski, co wcale nie było łatwym zadaniem. W czasie trwania spotkania rozdawane były ulotki w jaki sposób pomagać osobom niewidomym w życiu codziennym.

Celem zorganizowanego happeningu była chęć ukazania trudów jakie niesie za sobą życie w ciemności, zwrócenie uwagi na problemy osób niepełnosprawnych. W Białymstoku jest obecnie ok. 600 osób z dysfunkcją wzroku.

Anna Rakowicz

Najważniejszy jest dialog. Dzień Białej Laski w Lublinie.

W Lublinie 15 października, czyli Dzień Białej Laski, został uczczony zgodnie z ideą tego święta. Nasza Fundacja wspólnie z panią dyrektorem Biura ds. Osób Niepełnosprawnych Joanną Olszewską zorganizowała spotkanie z kierownikami pozostałych wydziałów Urzędu Miasta Lublin oraz przedstawicielami organizacji działających na rzecz osób z niepełnosprawnością. Uczestniczyli w nim m.in. dyrektor okręgu Polskiego Związku Niewidomych Zbigniew Nastaj, przedstawiciele Polskiego Związku Głuchych i Stowarzyszenia Inwalidów Ruchu,

Fundacji Fuga Mundi oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji. Wysoka frekwencja uczestników (szczególnie reprezentantów urzędów) zaskoczyła nas jako organizatorów bardzo pozytywnie. Głównym celem spotkania było omówienie spraw dotyczących dostosowania przestrzeni publicznej do potrzeb obywateli dotkniętych niepełnosprawnością. Wprowadzeniem do tematu była prezentacja pani Olszewskiej dotycząca ratyfikowania przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego konwencji ONZ o osobach niepełnosprawnych. Następnie jako przedstawiciel Szansy w kilku słowach opisałem zebranym drogę osoby niepełnosprawnej, czy to ruchowo czy niewidomej, z domu do urzędu i dalej sytuację w samym urzędzie, kładąc nacisk na utrudnienia napotymane w danym miejscu, które przyczyniają się do eliminowania z życia publicznego i stwarzają zagrożenie. Wspomniałem przy tym o kilku możliwych do zastosowania rozwiązaniach. Kolejno z krótką prezentacją wystąpił pan Franciszek Światała przedstawiciel Fundacji Absolwentów Uczelni Petersburskich, w której to prezentacji znalazły się rozwiązania ułatwiające poruszanie się osobom niewidomym po St. Petersburgu. Cel jaki sobie wytyczyliśmy został więc w pełni osiągnięty bowiem w kilka godzin po zakończonym spotkaniu skontaktowała się ze mną pani Monika Artymiak - dyrektor wydziału obsługi mieszkańców Urzędu Miasta i poprosiła o konsultacje w sprawie dostosowania wydziału. Dodatkowo firma zajmująca się rozwiązaniami w St. Petersburgu zgłosiła chęć podzielenia się swoimi doświadczeniami na naszej Konferencji REHA FOR THE BLIND® IN POLAND. Najważniejsze jednak, że udało nam się tak licznie zgromadzić urzędników, uczulić ich na problemy środowiska oraz wskazać, jak bez większego wysiłku i z uśmiechem na twarzy pomóc. Jest to ogromnie ważny sygnał dla wszystkich, którym wizyta w urzędzie kojarzy się ze stresem, obawą i bezsilnością. Chcemy by Lublin wciąż ewoluował na drodze do miasta bez barier.

Adrian Szewczuk

Obchody Międzynarodowego Dnia Białej Laski w Grudziądzu

Tyflospecjalistki z bydgoskiego Tyflopunktu: Ewelina Czerwińska, Justyna Rogowska oraz przedstawiciel firmy Altix Maciej Motyka mieli zaszczyt uczestniczyć dnia 17 października w obchodach Międzynarodowego Dnia Białej Laski w Grudziądzu. Uroczystość tę zorganizował grudziądzki Zarząd Koła Powiatowego Polskiego Związku Niewidomych.

Uroczystości towarzyszył program artystyczny przygotowany przez osoby ze schorzeniami wzroku.

Szczególne wrażenie wywarł na nas występ dzieci z dysfunkcjami wzroku, które śpiewały piosenki do własnych aranżacji. Nad wszystkim czuwał Pan Przemysław Cackowski oraz Pani Mariola Mazikowska. Sześciuosobowa „mała grupa wokalna” wyjeżdża z nami na X edycję Międzynarodowej Konferencji REHA FOR THE BLIND® IN POLAND, której hasłem przewodnim jest „Świat dotyku i dźwięku”. Z pewnością weźmie ona udział w muzycznej atrakcji przygotowanej przez Fundację Szansa dla Niewidomych, tzw. pospolitym ruszeniu miłośników muzyki, o nazwie „Można nie widzieć, ale grać i śpiewać trzeba”. Z niecierpliwością czekamy na występy wokalne dzieci w czasie Konferencji.

W obecności Prezesa Zarządu Okręgu Kujawsko-Pomorskiego PZN Zbigniewa Terpiłowskiego oraz pani Prezes Krystyny Kaczorowskiej, reprezentującej Koło Powiatowe, wręczono odznaki związkowe oraz odznaki „Przyjaciela niewidomego”. Tę ostatnią otrzymali m.in. Rafał Chylewski, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 16 i Aleksandra Szymczyk, kierownik Filii nr 13 Biblioteki Miejskiej oraz wieloletni pracownik firmy Altix, czynny wolontariusz Fundacji Szansa dla Niewidomych Maciej Motyka, który pokazuje, że praca może stać się misją płynącą prosto z serca. Bycie przyjacielem niewidomych to wielki powód do dumy. Jak wiadomo „niewidomy przyjaciel” wspiera, wspomaga osoby niewidome w różnych aspektach życia.



W czasie uroczystości Justyna Rogowska, tyflospecjalistka z bydgoskiego punktu, przeprowadziła krótki pokaz ze swoim psem przewodnikiem Parysem. Podczas prezentacji zostały zademonstrowane umiejętności psa przewodnika w pracy z niewidomym. Pokazano w jaki sposób pies pomaga w trakcie przemieszczania się, omijania przeszkód i znajdowania podstawowych miejsc. Justyna Rogowska omówiła formy ubiegania się o psa przewodnika, a także codzienne wady i zalety współpracy z takim asystentem. Dzięki prezentacji zgromadzone osoby mogły pozyskać wiedzę o pracy takich psów, która w przyszłości może pomóc im w dokonaniu decyzji o jego posiadaniu. Obecność biskoptowego la-

bradora Parysa przyciągnęła zainteresowanie ze strony zaproszonych na uroczystość decydentów, członków koła PZN, a także lokalnych mediów.

Z całego serca dziękujemy za wspaniałe przyjęcie Pani Prezes Koła PZN Krystynie Kaczorowskiej na tak ważnej i wspaniałej uroczystości.

Ewelina Czerwińska

Dzień Białej Laski w Lipsku

Przedstawiciele Altixu z Warszawy zostali zaproszeni na obchody Dnia Białej Laski do Koła PZN w Lipsku. To niewielkie miasteczko na Mazowszu. Na uroczystości związane z Dniem Białej Laski zostaliśmy zaproszeni przez Prezesa Koła PZN Pana Lucjana Siewierskiego - to bardzo miły, sympatyczny Pan. Poproszono nas, byśmy przywieźli część naszego sprzętu, który pomaga osobom niewidomym i słabowidzącym w funkcjonowaniu. Zabraliśmy laptopa z udźwiękowieniem, powiększalniki, urządzenia mówiące codziennego użytku, maszynę brailowską.

13 listopada około godziny 11:00 wyruszyliśmy do Lipska, gdzie w restauracji Mars czekali na nas przedstawiciele PZN, jego członkowie, tamtejsze władze oraz pracownicy PCPRU. Rozłożyli-

śmy nasz sprzęt i wtedy rozpoczęło się spotkanie.

Na początku przemawiał Prezes Koła PZN dziękując wszystkim zgromadzonym za przybycie. Rozdane były również dyplomy dla osób, które działają na rzecz niewidomych i słabowidzących. Nasi pracownicy też otrzymali takie dyplomy. Dostali je Anna Bugaj, Dariusz Nowicki i Agnieszka Woźniak. W międzyczasie przemawiali zaproszeni goście, pracownicy PCPR. Komendant tamtejszej policji, który mówił o bezpieczeństwie, rozdał niewidomym i słabowidzącym odbłaskowe opaski. Po części oficjalnej był smaczny, uroczysty obiad. Po obiedzie prezentowaliśmy sprzęt, który przywieźliśmy ze sobą. Po przewidzianym na spotkanie czasie zaproszeni goście zaczęli się rozchodzić, my również zapakowaliśmy się w samochód i z uśmiechami na twarzach wróciliśmy do domu.

Agnieszka Woźniak



Daj szansę niewidomym!

**Twoja przyjaźń, pomoc – 1% podatku –
pozwoła Im zobaczyć więcej!**

1procent.szansadlaniewidomych.org

KRS: 0000260011

nr konta 22 1240 1082 1111 0000 0514 1795



Zdobywając szczyty, przesuwamy własne granice

„- Podejdźcie do krawędzi.

- Nie, spadniemy.

- Podejdźcie do krawędzi.

- Nie, spadniemy.

Podeszli do krawędzi. On ich popchnął, a oni pofrunęli.”

Guillaume Appolinaire

Każdy z nas z pewnością był w sytuacji, w której musiał pokonać swój strach, bądź zmierzyć się z własnym lękiem, sprawdzając jednocześnie granice swoich wytrzymałości. Beneficjenci bydgoskiego Tyflopunktu wspinając się na ściankę wspinaczkową udowodnili, że nie ma żadnych granic, a jeżeli są, to zawsze można je przesunąć. Byłam pełna podziwu jak nasi niewidomi przyjaciele pokonują trasę wspinaczki, która - przyznam - do najłatwiejszych nie należała. Centrum wspinaczkowe „Spider” mieszczące się na ulicy Świeckiej, to największy i najnowocześniejszy obiekt tego typu w Bydgoszczy. Jest on dostosowany dla każdej osoby bez względu na sprawność fizyczną. Liczy ponad 400 m² powierzchni do wspinania i kilka tysięcy chwytów, znajdują się tam 22 stanowiska do asekuracji oraz ponad 100 niezależnych dróg.

Beneficjenci projektu „Tyflopunkty gwarancją kompleksowej samodzielności osób z dysfunkcją wzroku” na spotkaniach integracyjnych bawią się tam znakomicie. Oczywiście nad bezpieczeństwem podopiecznych projektu czuwa wykwalifikowana kadra instruktorów i operatorów ściany. Zawsze możemy na nich liczyć! Moim zdaniem bardzo ważny jest również psychologiczny aspekt wspinaczki. Daje on osobom z dysfunkcją wzroku bardzo dużą motywację do zdobywania kolejnych „szczytów”. Umacnia ich także w przekonaniu, że tak naprawdę jedyne ograniczenia jakie sobie stawiają ludzie są tylko w ich głowach i wynikają ze sposobu myślenia. Bowiem nieważny jest rezultat wspinaczki, lecz droga oraz wysiłek jaki wkładamy w jej

pokonanie.

Bydgoskie Tyfłospecjalistki również wyśmieniście bawiły się podczas wspinaczki, która była dla nich wielką przygodą. Justyna Rogowska (Tyfłospecjalistka), osoba z dysfunkcją wzroku, pokonała ją wzorowo i nie ukrywała swojej radości, gdy znalazła się na szczycie. Dla mnie również była to niesamowita lekcja sprawności oraz wytrzymałości. Chwile, które przeżyliśmy wtedy z beneficjentami projektu, wolontariuszkami Andżeliką, Patrycją, Magdą i Wiolettą, były dla nas bezcenne. Widziałyśmy pot, radość, determinację, walkę ze swoim ciałem. Wszystkie te elementy tworzyły integralną całość dając naszym beneficjentom wiele radości.

Życie każdego z nas jest drogą, którą pokonuje się każdego dnia. Osoby z dysfunkcją wzroku każdego dnia i w różnych sytuacjach życiowych zwalczają swój strach, lęki oraz ograniczenia. Poprzez organizowane w ramach projektu imprezy sportowe w Bydgoszczy chcemy pokazać takim osobom, że aktywnie mogą uczestniczyć w wielu dziedzinach sportu. Dzięki temu mogą przenieść swoje sportowe doświadczenia do życia codziennego. Wystarczy się odważyć, chcieć i spróbować.

Osoby zainteresowane zapraszamy serdecznie do udziału w naszych spotkaniach integracyjnych. Nasz Tyflopunkt mieszczący się przy ulicy Ogińskiego 20 w Bydgoszczy otwarty jest w godzinach od 8:00 do 16:00. Istnieje również możliwość zgłaszania się drogą telefoniczną do Tyfłospecjalistek pracujących w biurze pod numery telefonów 606-275-200, 52 321-47-83.

Ewelina Czerwińska





Integracja w Bochni Sportowe emocje

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w dniu 20.11.2012 r. zorganizowało imprezę integracyjną dla mieszkańców Powiatu Bocheńskiego ze sportowcami niepełnosprawnymi. W programie znalazł się między innymi pokaz meczu koszykówki na wózkach inwalidzkich, a potem rozgrywki pomiędzy uczestnikami imprezy a zawodnikami. Część pokazowa zrobiła na widzach ogromne wrażenie: koszykarze AZS AGH Kraków wykonywali efektowne zwroty, podania, przechwyty, trafiali do kosza z naprawdę dużych odległości, a chwilami blokowali się nawzajem w sposób, wydawałoby się nam, obserwatorom, niebezpieczny.

Trenerem drużyny jest pan Paweł Bieniek: absolwent krakowskiego AWF z uprawnieniami instruktora jazdy na wózkach, a także trener tenisa ziemnego. Z liczącą kilkunastu zawodników drużyną pracuje od około roku. Koszykarze spotykają się dwa razy w tygodniu: w środy o 21:00 i piątki o 22:30 w hali sportowej AGH przy ul. Piastowskiej 26. Pan Paweł dodaje, że w kosza na wózku może grać każdy: nie ma ograniczenia wiekowego, ani płciowego (choć kobiet na razie w drużynie nie ma). Nie trzeba też być studentem AGH. Wystarczy pojawić się na treningu i spróbować - do czego trener zachęca.

Co jest dla początkujących zawodników najtrudniejsze? Po pierwsze opanowanie mechaniki i poruszania się na wózku - ma on inną konstrukcję niż standardowe wózki inwalidzkie - jest od nich lżejszy, ale też bardziej zwrotny, ma charakterystycznie nachylone koła. Potem przychodzi czas na naukę koordynacji ruchów piłka - wózek. Choć z boku wydaje się to dla zawodników czymś zupełnie naturalnym i niewymagającym wysiłku, w rzeczywistości wymaga dużej koncentracji, skupienia i po prostu wprawy. Skuteczny koszykarz to taki, który dla swojej drużyny zdobywa punkty - to właśnie rzuty do kosza są kolejnym elementem, który ćwiczą zawodnicy. A pamiętać należy, że kosz jest na takiej samej wysokości jak w „zwykłym” meczu, za-

wodnicy natomiast siedzą na wózkach - skuteczne wykonanie rzutu jest w takiej sytuacji mocno utrudnione i wymaga sporej sprawności, przygotowania technicznego i po prostu siły fizycznej.

Czy w koszykówce na wózkach są jakieś specjalne zasady? Jak wyjaśnia pan Paweł, w standardowym meczu można popełnić tzw. błąd kroków, gdy zawodnik zaczyna przemieszczać się bez rozpoczęcia kozłowania lub po jego zakończeniu (złapaniu piłki obiema rękami). W koszykówce na wózkach natomiast zawodnik nie może wykonać więcej niż dwa ruchy napędowe kół bez kozłowania - jeśli tak się wydarzy, drużyna traci piłkę na rzecz przeciwników. Ciekawostką jest też tzw. klasyfikacja zawodników: w zależności od stopnia niepełnosprawności przyznawane są punkty medyczne od 1 do 4,5 na zasadzie: im większy stopień niepełnosprawności, tym mniejsza ilość punktów. W czasie meczu na boisku suma punktów pięciu zawodników nie może przekraczać 14,5 - w ten sposób dba się o wyrównany poziom drużyn.

Koszykówka na wózkach jest sportem bardzo efektywnym, szybkim, wymagającym i widowiskowym. Drużyna AZS AGH i jej trener, pan Paweł Bieniek serdecznie zapraszają wszystkich chętnych do udziału w treningach. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.zsn.agh.edu.pl.

Bernadetta Waligóra





Mały kucharzu, zrób to sam!

A w Toruniu znów się dzieje! Zawitała do nas Fundacja Szansa dla Niewidomych wraz z beneficjentami projektu „Tyflopunkty gwarancją kompleksowej samodzielności osób z dysfunkcją wzroku”, gdzie niewidome dzieci miały okazję poznawać smaki i tajniki kulinarne związane z wyrabianiem ciasta oraz wszystkimi etapami powstawania pizzy. Może to wydać się nieco dziwne, ale kuchnia to jedno z ulubionych miejsc osób niewidomych. To właśnie dzięki wspaniałym zapachom, gotowaniu, wyrabianiu ciasta, można zapomnieć o stresie dnia codziennego. Wytężając węch, do którego trafiają dziesiątki zapachów oraz uruchamiając swoją wyobraźnię, można skomponować wspaniałe potrawy.



Przekonały się o tym dzieci wraz z rodzicami, którzy zostali zaproszeni przez wolontariuszy Fundacji Szansa dla Niewidomych do restauracji Capri przy ul. Wysokiej w Toruniu, która na te wieczory zmieniała się w fabrykę - jakże kochanych przez dzieci - okrągłych placków przystrojonych różnymi dodatkami. Wspólne gotowanie to kapitalna integracja, idea bycia razem dająca wiele dobrego, a na pewno przynosząca



uśmiech, bez względu na to czy potrawy są bardziej czy mniej smaczne - zabawa była naprawdę przednia!

Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy do udziału w naszych spotkaniach integracyjnych, gdyż to jeszcze nie wszystko co Fundacja zamierza przygotować!

Odnajdą nas Państwo pod adresem: ul. Szosa Chełmińska 26 (4 piętro, pok. 405), 87-100 Toruń. Telefon kontaktowy: 56 620 01 17. Zapraszamy!

Katarzyna Łapicka





Świętokrzyskie inicjatywy Fundacji Szansa dla Niewidomych

W październiku 2012 roku w województwie świętokrzyskim Tyflopunkt Fundacji Szansa dla Niewidomych w Kielcach zrealizował projekt pod nazwą „Nowe możliwości integracyjnego rozwoju niewidomych” przy wsparciu finansowym ze środków PFRON będących w dyspozycji Samorządu Województwa Świętokrzyskiego. W ramach projektu dnia 17.10.2012 r., w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach odbyła się konferencja, podczas której słuchacze zapoznali się ze sprzętem przeznaczonym dla osób niewidomych i słabowidzących oraz mieli możliwość obejrzenia turnieju ping-ponga z udziałem osoby całkowicie niewidomej – prezesa Fundacji Szansa dla Niewidomych pana Marka Kalbarczyka. Natomiast w dniach 18 i 19.10.2012 r. w Sali wykładowej Totalizatora Sportowego Lotto przeprowadzone zostały warsztaty, gdzie w mniejszych grupach uczestnicy zapoznali się z nowinkami technicznymi przeznaczonymi dla osób z dysfunkcją wzroku. Grupą docelową byli mieszkańcy województwa świętokrzyskiego: urzędnicy, przedstawiciele ośrodków edukacyjnych (szkół, uczelni wyższych), wolontariusze oraz opiekunowie.

Przedsięwzięcie to miało na celu przekazanie informacji na temat nowoczesnej rehabilitacji przy użyciu najnowszych technologii tyflograficznych i tyfloinformatycznych osobom, które mają wpływ na rozwój i kształcenie osób z dysfunkcją wzroku.

Dzięki takim przedsięwzięciom osoby pełniące ważne i decyzyjne funkcje mają większą wiedzę na temat problemów z jakimi spotykają się niepełnosprawni i co mogliby zrobić w danej sytuacji, aby usprawnić ich funkcjonowanie społeczne, zawodowe, a także zniwelować bariery dotyczące kształcenia osób z dysfunkcją wzroku. Jak się okazało projekt był realizowany w odpowiednim momencie, gdyż równocześnie trwało rozpatrywanie wniosków programu Aktywny Samorząd, w ramach którego osoby niepełnosprawne mogły ubiegać się o sprzęt specjalistyczny, lektorski

oraz brajlowski. Urzędnicy, którzy uczestniczyli w projekcie, mogli zapoznać się z nim – dotknąć, zobaczyć i poznać z bliska zasady jego działania.

Była to niepowtarzalna okazja aby zapoznać się ze sprzętem, którego nie spotyka się na co dzień. W bardzo szczególny sposób swoje zadowolenie wyrazili nauczyciele, którzy dzięki zdobytej wiedzy będą mogli skuteczniej pomagać dzieciom i młodzieży z dysfunkcją wzroku. Osoby uczestniczące w tym przedsięwzięciu szczerze wyrażali swoją aprobatę i prosili o więcej tego typu działań.



Podczas konferencji mieliśmy przyjemność wręczyć dyplomy dla osób zasłużonych dla środowiska niewidomych. Wyróżnienie to równocześnie jest nominacją do konkursu Idol 2012, który zostanie rozstrzygnięty podczas tegorocznej, jubileuszowej, X edycji Konferencji REHA FOR THE BLIND® IN POLAND. Osoby wyróżnione swoją pracą, zaangażowaniem, dobrą radą sprawiają, że osobom z dysfunkcją wzroku żyje się lepiej. Wśród wyróżnionych znalazły się następujące osoby: Mirosław Szymczyk - prezes Okręgu Świętokrzyskiego Polskiego Związku Niewidomych, Elżbieta Wojśa - dyrektor szkoły języka angielskiego International House, Marzena Samburska - kierownik działu adaptacji osób niepełnosprawnych MOPR w Kielcach, Maria Kalita - dyrektor Zespołu Ogólnokształcących Szkół Integracyjnych nr 4 w Kielcach oraz Barbara Jakacka-Green - dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

Dzięki realizacji tego projektu pracownicy Fundacji nawiązali współpracę z różnymi osobami działającymi na rzecz niepełnosprawnych, m.in. panią Anną Sową – pełnomocnikiem prezydenta ds. osób niepełnosprawnych, co zaowocowało powstaniem nowego pomysłu na przeprowadzenie akcji uświadamiania oraz uświadamiania najmłodszych obywateli województwa świętokrzyskiego w temacie potrzeb i możliwości osób niewidomych. Zamierzamy udać się do przedszkoli, gdzie pokażemy maluchom jak wygląda widzenie z różnymi schorzeniami narządu wzroku. W tym celu stworzyliśmy specjalne okulary symulujące wady wzroku. Chcemy również pokazać drobny sprzęt przeznaczony dla osób niewidomych, który ułatwia im codzienne życie. Akcję będzie można śledzić za pośrednictwem regionalnych mediów – gazet oraz telewizji.

Ewa Bąk
Gabriela Rubak

Chcą Państwo zrobić coś dla niepełnosprawnych? Najlepiej skorzystać ze środków UE!

Fundacja Szansa dla Niewidomych dysponuje grupą wykwalifikowanych ekspertów, którzy mogą pomóc! Pomagamy kompleksowo! Możemy przygotować wniosek, znaleźć beneficjentów oraz poprawnie go rozliczyć!



Zajmujemy się wszystkimi możliwościami dofinansowania, z nami mogą Państwo napisać projekty:

- szkoleniowe, doradcze
- na dostosowanie miejsc pracy oraz obiektów dla osób niepełnosprawnych
- oraz inne projekty, skrojone na miarę potrzeb.

Zgodnie z ogólnie panującymi na terenie Unii Europejskiej normami, wszystkie instytucje powinny być przygotowane do obsługi osób niepełnosprawnych. Tę konieczność potwierdza również Konstytucja RP, która wyraźnie mówi o przysługującym wszystkim obywatelom **prawie do prowadzenia niezależnego życia**.

**Zachęcamy do kontaktu urzędy, szkoły i uniwersytety!
Pomóżmy niepełnosprawnym! Razem!**



SZANSA CHANCE
Fundacja Szansa dla Niewidomych
Chance for the Blind Foundation

www.szansadlaniewidomych.org



Potrzeby uczniów na pierwszym miejscu

„Budowanie lokalnej strategii na rzecz ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi” to temat dwudniowej, październikowej konferencji zorganizowanej przez Ośrodek Rozwoju Edukacji w hotelu Novotel w Warszawie.

Adresatami konferencji byli przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego, dyrektorzy szkół, poradni psychologiczno-pedagogicznych i ośrodków doskonalenia nauczycieli, przedstawiciele organizacji pozarządowych współpracujących ze szkołami na rzecz ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Celem konferencji było m.in.:

- wskazanie korzyści płynących z tworzenia koalicji na rzecz uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w środowisku lokalnym;
- przedstawienie zagadnień dotyczących finansowania uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi;
- prezentacja przykładów dobrych praktyk modelowych rozwiązań dotyczących tworzenia koalicji wspierającej edukację uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi;
- wymiana doświadczeń na temat budowania skutecznych strategii oświatowych na rzecz ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, ich wdrażania i monitorowania (panel dyskusyjny).

W trakcie konferencji zaprezentowano działania realizowane przez Ośrodek Rozwoju Edukacji, przedstawiono m.in.: założenia projektu systemowego pt.: „Doskonalenie strategii zarządzania oświatą na poziomie regionalnym i lokalnym”.

Na konferencji nie zabrakło wielu merytorycznych referatów, wśród nich wyróżnić można takie wystąpienia jak:

- „Edukacja włączająca zadaniem na dziś polskiej szkoły” - prof. Anna Firkowska-Mankiewicz;
- „Płaszczyzny strategii dialogu i ich komponenty w edukacji włączającej” - dr Danuty Al-Khamisy-

(Lider w projekcie „Szkoła dla wszystkich”);

- „Dostępność i jakość edukacji dla uczniów niepełnosprawnych. Finansowanie edukacji ucznia z niepełnosprawnością” - dr Paweł Kubicki;
- Prezentacja dobrych praktyk dotyczących tworzenia koalicji – skutecznej współpracy szkoły z innymi podmiotami na rzecz ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, liderzy integracji.

Podczas panelu dobrych praktyk, Justyna Rogowska przedstawiła referat pt.: „Rozpowszechnianie standardów nowoczesnej rehabilitacji ucznia z uszkodzonym wzrokiem i jego otoczenia w działalności Fundacji Szansa Dla Niewidomych”. Prelegentka przedstawiła rolę i znaczenie aspektów rehabilitacji podstawowej, orientacji przestrzennej oraz rehabilitacji informacyjnej inwalidów wzroku w trakcie edukacji szkolnej. Podczas wystąpienia Justyna Rogowska podkreśliła znaczenie przystosowania budynków szkół oraz ich otoczenia w standardzie Tyfloarea. Reprezentantka Fundacji powiedziała także o konieczności zastosowania nowoczesnego oprogramowania i oprzyrządowania uczniów niwelującego skutki inwalidztwa wzroku, a także rolę uświadamiania pedagogów, członków rodzin, kolegów o możliwościach i trudnościach osób z dysfunkcją wzroku.

Prezentacja Justyny Rogowskiej została wzbogacona o krótki pokaz niezbędnego sprzętu, który powinien występować w edukacji szkolnej każdego dziecka z uszkodzonym wzrokiem. Zaprezentowane i omówione zostały takie urządzenia jak PAC Mate, ClearReader, PlexTalk Pocket i grafika dotykowa. Prezentacja spotkała się z ogromnym zainteresowaniem ze strony nauczycieli, pracowników poradni psychologiczno-pedagogicznych, którzy w większości mieli okazję widzieć takie rozwiązania po raz pierwszy.

Justyna Rogowska

Oferta szkoleniowa

altix

widzieć więcej

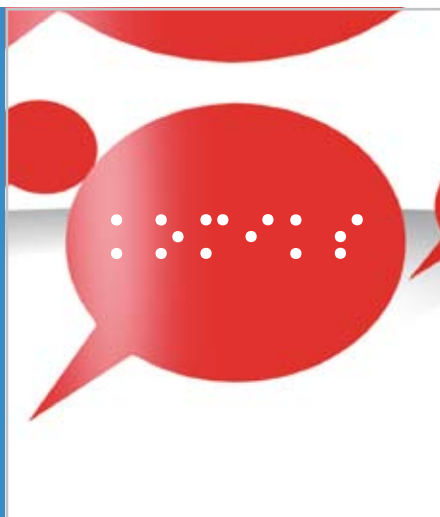


Specjalizujemy się w organizowaniu i prowadzeniu szkoleń dla osób niepełnosprawnych. Naszą zasadą jest indywidualne podejście do Beneficjentów, gdyż potencjał ich rozwoju leży zarówno w ich zaletach jak i niedoskonałościach.

Wierzymy, że gruntowne przeszkolenie jest podstawą w drodze do samodzielności i sukcesu zawodowego. Nasze szkolenia charakteryzuje profesjonalizm oraz elastyczny, dostosowany do potrzeb tryb szkolenia.

Jesteśmy dumni z faktu, że mamy udział w osobistych sukcesach tak wielu osób.





Komiks z elementami... alfabetu Braille'a!

Komiks brajlem: „Stąd do wolności”, rysowany przez Daniela Bauma do scenariusza i pomysłu Pauliny Królikowskiej, został nagrodzony I wyróżnieniem na 4 Międzynarodowym Konkursie na Komiks o Powstaniu Warszawskim, organizowanym przez Muzeum Powstania Warszawskiego. Komiks ten jest pierwszą w Europie (a może i na świecie) nowelą graficzną z elementami alfabetu brajla, integrującą czytelników widzących i niewidomych. Komiks ten ma za zadanie znosić podziały, przede wszystkim w taki sposób, aby dokładnie ten sam książkowy egzemplarz mógł przeczytać widzący i niewidomy — żeby książka dla niewidomego przestała odstraszać białym lub szarym papierem zadrukowanym jedynie brajlem, żeby komiks można było sobie pożyczać bez względu na to, czy wzrok jest najbardziej, czy najmniej rozwiniętym zmysłem, żeby ludzie, którzy nie widzą od urodzenia, też mogli czytać komiksy, a ci, którzy stracili wzrok wskutek choroby albo wypadku nie musieli rezygnować z kolejnej rzeczy, którą być może lubili robić. Daniel Baum i Paulina Królikowska z całych sił starają się rozwinąć ten pomysł: w grę wchodzi również audiodeskrypcja i eventy, podczas których czytelnicy widzący mogliby uczyć się brajla, a potem starać się czytać z zasłoniętymi oczami i oglądać z pomocą audiodeskrypcji. Więcej na temat komiksu brajlem w audycji radia Wnet pod adresem: <http://www.radiownet.pl/publikacje/frajdek-20-maja#/publikacje/frajdek-20-maja> (część czternasta audycji).

„Stąd do wolności” zostało wydane, niestety z przyczyn technicznych bez alfabetu brajla, w antologii pokonkursowej „Morowe Panny”, wyd. Egmont Polska 2011.

Daniel Baum

Autorzy poszukują sponsora na wydanie komiksu w całości łączącej kolorowe plansze i pismo brajla. Chętnych, którzy chcieliby pomóc w sfinansowaniu przedsięwzięcia zapraszam do kontaktu z łódzkim Tyflopunktem (**ul. Jana Kilińskiego 177, parter, 90-353 Łódź, tel/fax: 42 676 50 77**).

Karolina Koriat



Książki

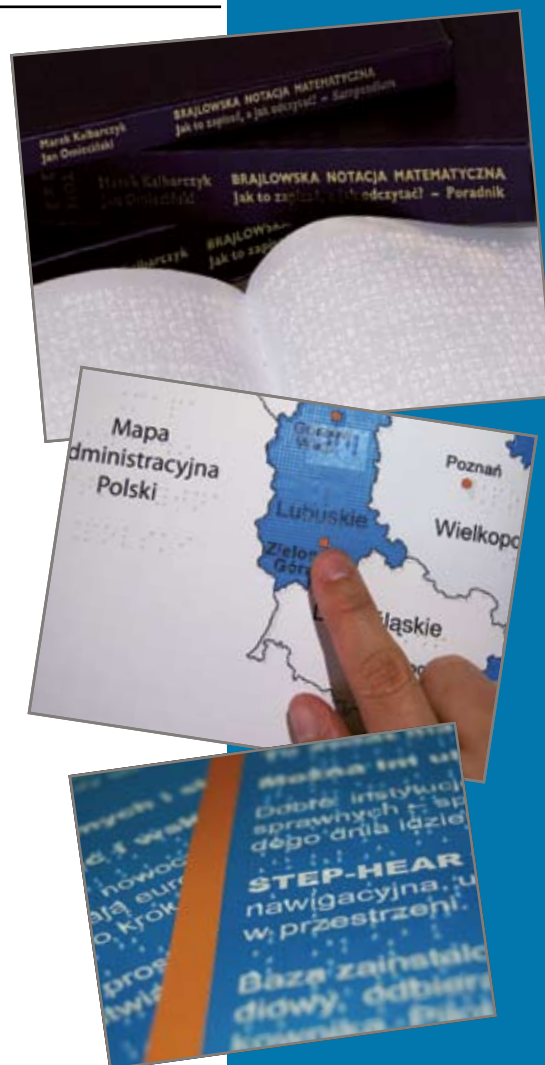
- wysokiej jakości papier brajlowski
- adaptacje z wykorzystaniem brajla i czcionki powiększonej
- szeroki wybór okładek

Przewodniki turystyczne

- kolory dopasowane do potrzeb osób z dysfunkcją wzroku
- obrazy budynków i map dotyczących wydarzeń historycznych

Ulotki

- hasła, które każdy może przeczytać
- materiały marketingowe inne niż wszystkie



ZAPRASZAMY

Altix Sp. z o.o.

ul. Chlubna 88
03-051 Warszawa
tel.: 22 676 90 30, 22 676 90 95
fax: 22 676 58 22

www.altix.pl
ta@altix.pl



WAŻNE

Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych RATYFIKOWANA

6 września 2012 roku Prezydent Bronisław Komorowski uroczyście ratyfikował Konwencję ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Dokument ten ważny jest nie tylko dla osób niepełnosprawnych, ale także dla wszystkich, którzy zmieniają nasze otoczenie, nasz kraj, nasz sposób myślenia, patrzenia na siebie nawzajem, na problemy innych ludzi.

Ratyfikacja Konwencji ONZ nakłada obowiązek usuwania barier, które napotykają osoby niepełnosprawne w realizacji swoich praw. Państwa sygnatariusze tego dokumentu są bowiem zobowiązane do podjęcia wszelkich działań na rzecz urzeczywistniania postanowień Konwencji, monitorowania ich realizacji, a także upowszechniania jej zapisów w świadomości obywateli, także obywateli niepełnosprawnych. Dzięki temu możliwa będzie identyfikacja problemów, a także usuwanie przeszkód rzeczywistych i mentalnych, które stają na drodze realizacji praw osób niepełnosprawnych.

Tyfloarea®

System oznakowania otoczenia stworzony z myślą o niepełnosprawnych



www.altix.pl



„Lubuskie na wyciągnięcie ręki - przewodnik turystyczny dla niewidomych i niedowidzących”

„Tyflopunkt Fundacji Szansa dla Niewidomych w Zielonej Górze wydał pierwszy w swoim regionie przewodnik turystyczny południowej części województwa lubuskiego pt. „Lubuskie na wyciągnięcie ręki - przewodnik turystyczny dla niewidomych i niedowidzących”.

Projekt zyskał akceptację Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Zielonej Górze. Zadanie zostało sfinansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Zarządu Województwa Lubuskiego oraz środków własnych Fundacji. Przewodnik zawiera opisy południowej części województwa lubuskiego: zabytki, obiekty i miejsca warte uwagi. Pragniemy, aby zawarte w przewodniku informacje i pokazane najpiękniejsze miejsca naszego województwa były rzeczywiście atrakcyjnymi miejscami dla osób niepełnosprawnych wzrokowo. Publikacja została wydana jednocześnie w powiększonym czarnodruku i brajlu tak, aby osoby z dysfunkcjami wzroku mogły wyobrazić sobie ich położenie, a także wygląd. W przewodniku również zostały zamieszczone odpowiednio przygotowane mapy i rysunki obiektów zabytkowych w formie rycin wypukłych. Tak więc osoba niewidoma za pomocą dotyku może „zobaczyć”, a także poznać kształt i kontury obiektów zamieszczonych w opracowaniu.

W przewodniku turystycznym znalazła się więc charakterystyka atrakcji i obiektów Miasta Zielona Góra, takich jak: Teatr Lubuski, Ratusz Miejski, Pomnik Bachusa, Konkatedra pw. św. Jadwigi, Palmiarnia, Amfiteatr, Ogród Botaniczny. Także powiatów: zielonogórskiego, świebodzińskiego, krośnieńskiego, żarskiego, żagańskiego, nowosolskiego i wschowskiego, między innymi: ruiny Pałacu w Zatoniu, Zamek Joannitów w Łagowie, Pomnik Chrystusa Króla w Świebodzinie, Wyższe Seminarium Duchowne w Gościkowie, Park Krasnała w Nowej Soli, Muzeum Etnograficzne w Ochli. Oprócz opisu zabytków i obiektów została także przed-

stawiona kuchnia lubuska. Zamieszczone zostały przepisy typowych dań lubuszczyzny.

Autorem publikacji jest prezes Fundacji pan Marek Kalbarczyk. Niniejsze opracowanie stanowi pierwszą część wydanego przewodnika. Pragniemy opracować i wydać kolejną część zawierającą charakterystykę obiektów północnej części województwa, tak by oba wydania stanowiły całość i zawierały obiekty z terenu całego województwa.

Zainteresowanie publikacją przeszło nasze najśmielsze oczekiwania, ale jest to dopiero połowa drogi, dlatego tym bardziej koniecznym i niezbędnym jest wydanie dalszej części przewodnika.

Karina Buzikiewicz



Fragment publikacji „Lubuskie na wyciągnięcie ręki - przewodnik turystyczny dla niewidomych i niedowidzących”

Po przejściu parku Tysiąclecia wychodzimy na plac Piłsudskiego. Po lewej stronie mieści się siedziba Urzędu Miasta. Przechodzimy na drugą stronę ulicy. Po lewej stronie mijamy budynki Urzędu Marszałkowskiego i Starostwa Powiatowego. Tuż za nimi skręcamy w lewo i wchodzimy na teren parku Winnego.

Zielona Góra swoją nazwę zawdzięcza położeniu wśród wzgórz. Dzisiejszy Park Winny odtwarza jedną z winnic jakie dominowały w tutejszym krajobrazie. W 1818 r. zielonogórski przedsiębiorca August Grempler zbudował na wzgórzu domek winiarza (służył do przechowywania narzędzi). Podobnych domków na okolicznych wzniesieniach było ponad 700, lecz domek Gremplera przetrwał jako jeden z niewielu. Po wojnie winnicą zarządzał Grzegorz Zarugiewicz. W 1956 r. służby komunalne zarządzające domem winiarza dobudowały niewielką szklarnię, w której w 1961 r. otworzono kawiarnię. Tak powstała Palmiarnia, która cieszyła się wielkim powodzeniem wśród mieszkańców i turystów. Wraz ze wzrostem roślin i liczby odwiedzających obiekt był kilkakrotnie rozbudowywany. Ostatnio w 2008 roku budynek palmiarni gruntownie wyremontowano i powiększono do wysokości ponad 20 metrów. Z platform widokowych roztacza się ładna panorama miasta. Spacerując po Parku Winnym napotkać można pomnik chłopca z konikiem. Posąg z lat 30-tych ubiegłego wieku pierwotnie znajdował się na placu koszar wojskowych w Krośnie Odrzańskim. Po wojnie w dość niejasnych okolicznościach rzeźba znalazła się w Zielonej Górze, gdzie najpierw stała przy budynku „Gwardii”, a dopiero później stała się ozdobą parku. Dziś to wręcz symbol miasta, uwielbiany zwłaszcza przez dzieci, które chętnie pozują do zdjęć na grzbiecie konika.

Obecnie w Palmiarni mieści się restauracja pośród tropikalnej roślinności. W otoczeniu Palmiarni znajduje się odtworzona winnica, nawiązująca do dawnych rozległych plantacji, pokrywających wszystkie stoki podmiejskie. Tuż pod pobliską rzeźbą chłopca ze źrebkiem (autorstwa rzeźbiarza Thoraka), znajduje się geograficzny środek Zielonej Góry.





Konferencja w Bydgoszczy z udziałem Fundacji Szansa dla Niewidomych

„Udział najnowszych rozwiązań technologicznych w nowoczesnej rehabilitacji osób z uszkodzonym wzrokiem” to temat referatu, który wygłosiła Justyna Rogowska podczas konferencji „Technologie komunikacyjne i informacyjne w aktywizacji osób niepełnosprawnych. Możliwości i doświadczenia”. Konferencja została przygotowana przez Fundację Pomocy Matematykom i Informatykom Niepełnosprawnym Ruchowo, w siedzibie Regionalnego Centrum Innowacyjności przy Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy.

Celem konferencji było zaprezentowanie możliwości i doświadczeń związanych z wykorzystaniem technologii informacyjnych i komunikacyjnych (ICT) w aktywizacji osób niepełnosprawnych. Uczestnikom przedstawione zostały dobre praktyki związane z aktywizacją zawodową i społeczną, które zaprezentowali przedstawiciele trzech sektorów oraz osoby niepełnosprawne.

Spotkanie adresowane było do osób niepełnosprawnych, pracodawców oraz przedstawicieli organizacji i instytucji zajmujących się problematyką niepełnosprawności oraz promocji zatrudnienia.

Na konferencji zaprezentowały swoje referaty następujące osoby:

- Maria Dreszer – Departament Spraw Społecznych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego - „Aktywizacja osób niepełnosprawnych w regionalnym programie na rzecz osób niepełnosprawnych”;
- Robert Nowak - Departament Spraw Społecznych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego - „Okno na świat”. Regionalny projekt przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu;
- Agnieszka Matuszak - „Technologie informacyjno-komunikacyjne (ICT) w aktywizacji osób niepełnosprawnych w projektach EFS”;
- Bartosz Mioduszewski - Fundacja Pomocy Matematykom i Informatykom Niepełnosprawnym Ruchowo

w Warszawie - „Aktywizacja osób niepełnosprawnych poprzez ICT. 20 lat doświadczeń Fundacji Pomocy Matematykom i Informatykom Niepełnosprawnym Ruchowo”;

- Radosław Cichański - Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy - „Bydgoskie Kino Bez Barier”;
- Justyna Rogowska - Fundacja Szansa dla Niewidomych – „Udział najnowszych rozwiązań technologicznych w nowoczesnej rehabilitacji osób z uszkodzonym wzrokiem”;
- Aleksandra Michalik i Marcin Sawkow - „Aspiracje i bariery niepełnosprawnych”.

Referat Justyny Rogowskiej został oprawiony krótkim pokazem sprzętu specjalistycznego. Były to m.in.: ClearReader, PlexTalk Pocket, Fokus 14 Blue oraz Compact 5HD. Prezentowane urządzenia wzbudziły ogromne zainteresowanie wśród uczestników konferencji, uatrakcyjniając tym samym wystąpienie prelegentki.

Konferencja zakończyła się panelem dyskusyjnym, podczas którego wszyscy uczestnicy zgodnie przyznali, że udział ICT w nowoczesnej rehabilitacji osób niepełnosprawnych jest przeogromny i niezbędny.

Justyna Rogowska

Justyna Rogowska prezentująca notatnik brajlowski Fokus 14 Blue.





Komunikacja miejska w Łodzi - udogodnienia dla niewidomych

W którym mieście w Polsce najlepiej działa system powiadamiania głosowego o trasie w komunikacji miejskiej? Jak jest rozwiązany? Co jest największą przeszkodą we wprowadzeniu takiego systemu?

Specjalista od likwidacji barier architektonicznych i komunikacyjnych Polskiego Związku Niewidomych w Łodzi, pan Stanisław Ząber ocenia, że łódzka komunikacja miejska jest najlepiej przystosowana do potrzeb osób z dysfunkcją wzroku. Po pierwsze, od 1995 r. tramwaje i autobusy MPK zaczęły być wyposażone w tzw. wewnętrzny kanał informacji głosowej, który informuje o kolejnych przystankach na trasie, dzięki któremu osoba niewidoma lub słabowidząca nie musi polegać na odliczaniu przystanków lub podpytywaniu innych pasażerów, niekiedy narażając się na nieżyczliwość lub wręcz okradzenie. Po drugie, od sześciu lat instalowany jest także kanał zewnętrzny, wygłaszający komunikat o linii i kierunku tramwaju lub autobusu. Takie udogodnienie funkcjonuje w niemal połowie tramwajów i większości autobusów. System ten włączany jest przez osobę niewidomą lub słabowidzącą za pomocą pilota w momencie, kiedy pojazd zbliża się do przystanku. Głośnik znajduje się u dołu pierwszych drzwi w autobusach, a ponad drugimi drzwiami w tramwajach, dzięki czemu niewidomy może się zorientować, w jakim miejscu się znajduje. Pilot posiada także drugi przycisk, który uruchamia odczytanie na głos informacji wyświetlanej na elektronicznych tablicach umieszczonych na głównej linii tramwajowej.

Stanisław Ząber, który od lat angażuje się w sprawę dostosowania komunikacji miejskiej do potrzeb niewidomych, kontaktując się z urzędnikami, zgłaszając postulaty, poprawki czy też przypadki niewłączenia systemu przez kierowcę lub motorniczego, podsumowuje, że mimo powolnego wdrażania system sprawdza się bardzo dobrze. Jak to działa w innych miastach?

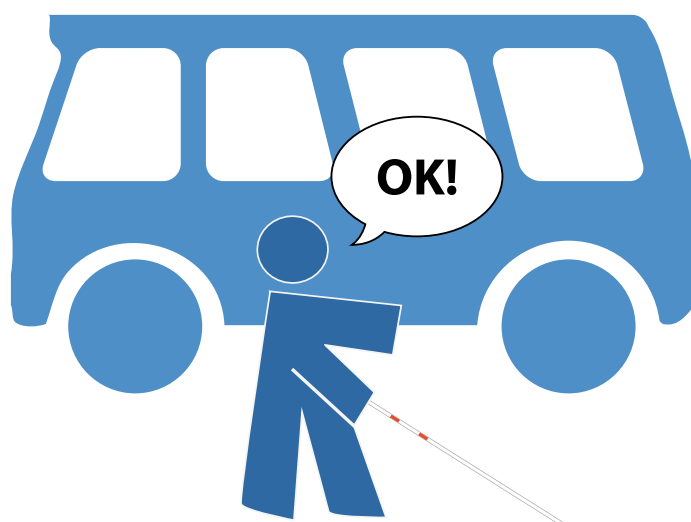
W Warszawie to kierowcy i motorniczy zobowiązani są do włączania komunikatu głosowego w sytuacji, gdy dostrzegą na przystanku osobę z białą laską.

Pomijając zwykłą nieuwagę czy niemożność dostrzeżenia takiej osoby w tłoku i zamieszaniu, ten system z góry wyklucza z usługi osoby niedowidzące poruszające się bez laski. Z kolei w Bydgoszczy informacja głosowa dobiega ze środka pojazdu po otwarciu drzwi, może więc być zagłuszona przez wysiadających pasażerów. Nie sprawdził się też wprowadzony gdzie indziej pomysł automatycznego powiadamiania o trasie na każdym przystanku, przeciwko któremu zupełnie słusznie zaprotestowali mieszkańcy pobliskich domów.

Pilot w ręku niewidomego lub słabowidzącego pasażera czyni go odpowiedzialnym za włączenie komunikatu i zarazem odciąża kierowcę i innych pasażerów, a zatem okazuje się najkorzystniejszym dla wszystkich rozwiązaniem. Gdyby jeden pilot działał w środkach komunikacji innych miast Polski, ułatwiłoby to znacznie podróżowanie po kraju osobom z dysfunkcją wzroku. Jednak bez cierpliwego nacisku ze strony samych zainteresowanych nie można liczyć na zmiany w tym kierunku.

Dziękuję za rozmowę panu Stanisławowi Ząberowi z łódzkiego PZN.

Karolina Koriat





Konkurs „Dobry Wzór 2012” rozstrzygnięty!

Z zadowoleniem obserwuję, iż produkty dedykowane osobom z dysfunkcją wzroku oferują nie tylko coraz więcej możliwości, ale również coraz lepsze wykonanie i design. Uwagę na te cechy jednego z takich produktów zwrócił Instytut Wzornictwa Przemysłowego, kwalifikując go do finału konkursu „Dobry Wzór 2012”.

Na to szczególne wyróżnienie zasłużyła produkowana przez firmę Optelec B.V., lupa elektroniczna Compact 5 HD. Jest to jedyna w swoim rodzaju lupa z wbudowaną kamerą 8 Mpx w technologii firmy Sony oraz jedyna na rynku lupa z wyświetlaczem HD. Jest to również jedyna na świecie lupa z ustawianym pod kątem, rozkładanym ekranem, zapewniającym zwiększoną ergonomię pracy. Lupa jest stabilna i nie wymaga trzymania przez użytkownika. Powiększa od 1,5 do 18 razy, wyświetlacz HD ma przekątną 5 cali. Funkcja autofocus zapewnia czysty i ostry obraz niezależnie od odległości, w jakiej obiekt się znajduje. Funkcja zamrażania obrazu umożliwia odczytanie zatrzymanych kadrów w sytuacjach, gdy patrzenie na ekran monitora było

niemożliwe w momencie aktywowania tej funkcji. Zainstalowane oświetlenie umożliwia czytanie bez lustrzanego odbicia nawet na gładkich powierzchniach.

Wyróżnienie jest o tyle szczególne, że „Dobry Wzór” to najbardziej prestiżowy konkurs w Polsce nagradzający design produktów, a do tegorocznej edycji zgłoszono aż 187 produktów, zaprojektowanych przez najlepszych projektantów. Jak widać konkurencja była poważna.

Chciałbym jeszcze przytoczyć słowa jury konkursu, którego zdaniem „urządzenie to ma szansę zrewolucjonizować rynek urządzeń dla osób z zaburzeniami wzroku...”, a „elegancki i ergonomiczny design zachęca do użytkowania urządzenia gdziekolwiek pojawi się potrzeba przeczytania drobnego tekstu lub grafiki”. Ekspert zwrócili również uwagę na fakt, iż jest to urządzenie nie tylko dla osób z dysfunkcją wzroku, ale dla każdego kto ma potrzebę przeczytania tekstu w utrudnionych warunkach widoczności.

Sebastian Szustak

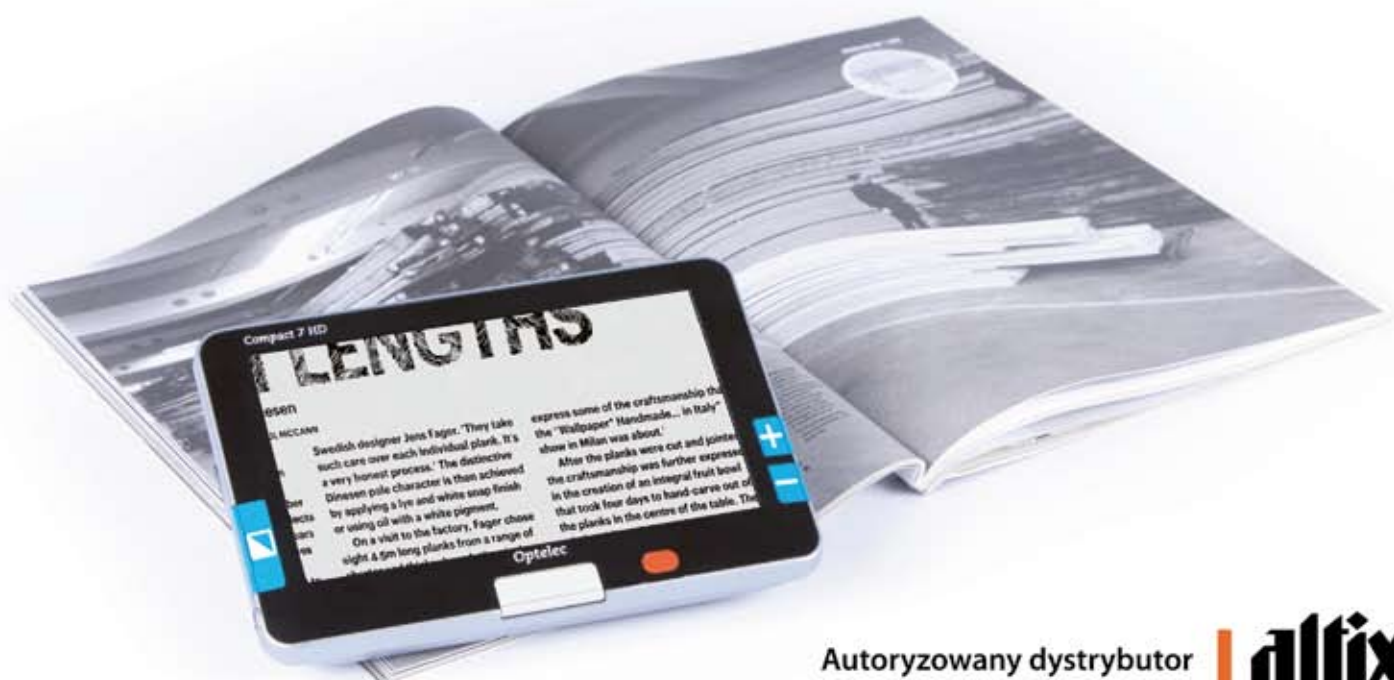
Compact 5 HD
finalista
konkursu





NOWOŚĆ! Compact 7 HD

- najnowocześniejsza lupa elektroniczna
- 7-calowy ekran
- krystaliczna jakość HD





Garść wspomnień z... lupą w ręku

Nie zliczę, ile razy symulowałem chorobę w czasach szkolnych, tylko po to, by zostać w domu i nie iść do szkoły. Marzyłem o tym, by podczas nieobecności rodziców wejść do pokoju taty. W tym pokoju panował wspaniały nastrój. Na jednej ze ścian znajdowały się grafiki profesora Lenarta oraz pamiątki z dalekich podróży, w tym kapelusz przywieziony ze słonecznej Libii – taki sam miał Indiana Jones, a właściwie dr Henry Jones w filmie pt. „Świątynia Zagłady”. Resztę ścian zajmowały książki, prawdziwa kolekcja -



dwóch i pół tysiąca pozycji. Dla mnie to była prawdziwa biblioteka. Uwielbiałem dzieła Aleksandra Puszkina, wybierałem więc książkę z jego dziełami i zasiadałem w głębokim fotelu wczytując się w jego wiersze. Mimo, że wzrok pozwalał mi na swobodne czytanie, to zawsze w tych chwilach towarzyszył mi jeden magiczny przedmiot, a była nim stara, wykonana w jednej z kubańskich pracowni lupa. Była piękna: miała dość masywną rękę, z jednej strony wypukłą soczewkę i była ciężka. Mając ją w ręku czułem się poważniej, chyba dlatego, iż wydawało mi się, że wyglądam jak mój tata. Poza tymi cechami miała jeszcze jedną, chyba najważniejszą – dzięki niej mogłem oglądać w powiększeniu wszelkiego rodzaju ryciny oraz tekst widząc nawet błędy w druku. To była dopiero przygoda dla młodego chłopca, byłem prawie jak mój kolejny bohater – wielki odkrywca Ernest Hemingway.

Po wielu latach lupa mojego taty straciła swą magię, ale na pewno nie straciła na znaczeniu wśród czytelników, czy osób z dysfunkcją wzroku, wykorzystujących ją do prostych czynności dnia codziennego. Osoby słabowidzące, nawet z wysokim stopniem uszkodzenia wzroku, mogą znacznie polepszyć jakość

czytania, dzięki zastosowaniu odpowiedniej pomocy optycznej. Oczywiście dziś swą „magię” mają lupy elektroniczne takie jak Compact 5HD czy Ruby, ale dla mniej wymagających lupa optyczna wciąż może być receptą na wiele problemów związanych z niedowidzeniem.

Największym mankamentem pomocy optycznych są tzw. aberracje, czyli błędy odwzorowania obrazu. W przeciwieństwie do elektronicznych powiększalników nie ma lupek pozbawionych całkowicie wad i wynika to po prostu z uwarunkowań fizycznych stosowanych w produkcji materiałów. Obecnie lupy są coraz doskonalsze. Przykładem na to mogą być wszelkie pomoce firmy Schweizer. Obecnie mamy do wyboru całe spektrum lup począwszy od serii ErgoPocket, czyli tych kieszonkowych, nieobciążających naszego portfela, poprzez OkoluxPlusMobile wyposażone dodatkowo w podświetlenie LED i wygodną rączkę, po profesjonalne lupy stojące z dużymi soczewkami: OkoluxPlus oraz TWIN-Lux, znajdujące w Polsce wielkie uznanie ze względu na obejmowany swym zasięgiem duży obszar czytanego tekstu.

W następnym artykule postaram się Państwu przybliżyć charakterystykę pomocy optycznych pod względem ich zastosowania, budowy oraz soczewek stosowanych przy produkcji profesjonalnych lup.

Maciej Motyka



Lupa TWIN-Lux LED 4,4x



Drugie oblicze reCAPTCHA

Istnieje w Internecie miejsce godne polecenia każdemu poszukiwaczowi wiedzy i naukowych nowinek. Strona TED.com to zbiór ciekawych wykładów na najróżniejsze tematy, od fizyki kwantowej poprzez innowacyjne technologie do nauk społecznych. Naukowcy, wynalazcy, działacze społeczni i wszyscy Ci, którzy mają coś ciekawego do powiedzenia dzielą się swoimi przemyśleniami w formie krótkich, skondensowanych wykładów ze zgromadzoną publicznością. Nie bez przyczyny hasło przewodnie TED.com brzmi – idee warte szerzenia – wszystkie wykłady przeprowadzone pod banderą TED są dostępne w formie video, do większości filmów dostępne są napisy w wielu językach świata, w tym w języku polskim (w oryginale przeważają wykłady w języku angielskim). Podczas jednej z wirtualnych wypraw na TED.com odkryłam informację nie do przecenienia dla środowiska niewidomych i niedowidzących.

Chodzi o prezentację pana nazywającego się Luis von Ahn. To człowiek zajmujący się tematem łączenia ludzkich działań z szeroko rozumianymi działaniami komputerów, a wszystko to w celu tworzenia wartości procentujących dla wszystkich. Obszarem, który von Ahn zgłębia ostatnio jest ludzka kolaboracja na wielką skalę wspomagana narzędziami internetowymi. Stworzył on coś, co znamy prawie wszyscy - system CAPTCHA, czyli przepisywanie pokazanych na obrazku niewyraźnych wyrazów celem potwierdzenia swojej tożsamości podczas wszelakiego rodzaju rejestracji w Internecie. Przykładowo: dzięki CAPTCHA firmy sprzedające bilety w Internecie są pewne, że ich strona jest chroniona przed szkodliwymi programami automatycznie wykupującymi wszystkie dostępne bilety na dane wydarzenie w celu odsprzedania ich za wyższą cenę.

Pomimo przydatności CAPTCHA, konstrukcja i zasada działania tego systemu sprawia, że niewidomi użytkownicy sieci nie kojarzą go zbyt dobrze (użycie wzroku i rozpoznawanie wzorów z przekazu wizualne-

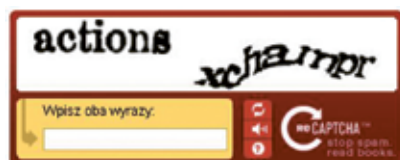
go jest konieczne, aby móc z CAPTCHA w ogóle skorzystać). Sama uważałam, że jest to niesprawiedliwy i wykluczający niewidomych sposób autoryzacji tożsamości w Internecie. Owszem, CAPTCHA dalej dla niewidomych jest utrudnieniem, jednak nie wiedziałam o wyższym celu tego rozwiązania. Do momentu obejrzenia wspomnianej wyżej prezentacji... Pan Luis von Ahn wraz ze swoim zespołem przeanalizowali dane dotyczące tego, jak ludzie korzystają z CAPTCHA i zauważyli, że w ciągu jednego dnia CAPTCHA używana jest na świecie 200 milionów razy! Ta wiadomość ich ogromnie ucieszyła, jednak kolejna porcja informacji już nie była dla nich źródłem zadowolenia. Według danych jakie zebrali, na przepisywanie podanego ciągu znaków ludzie przeznaczają ok. 10 sekund swojego czasu. Jednostkowo taka czasowa strata niewiele znaczy, jednak jak to naukowcy mają w zwyczaju, pomnożyli oni ten czas przez ilość użytkowników i zobaczyli morze niewykorzystanego ludzkiego czasu. Postanowili go z pożytkiem dla wszystkich wykorzystać. I tutaj zaczyna się wątek związany z pomaganiem niewidomym (i nie tylko) w tle.

Luis von Ahn wraz z zespołem postanowili stworzyć nowy projekt, nazwali go reCAPTCHA - wyparł on CAPTCHA i jest od wielu lat dobrze znany. Aby np. zatwierdzić rejestrację na forum i potwierdzić fakt



TED.com - idee warte szerzenia

bycia człowiekiem, a nie programem, jesteśmy proszeni o przepisanie dwóch wyrazów. I tutaj pojawiła się informacja, która spowodowała u mnie opad szczęki! Tylko jeden z wyrazów pokazanych nam na obrazku trzeba przepisać prawidłowo, aby potwierdzić swoją tożsamość. Drugiego można nie przepisać prawidłowo

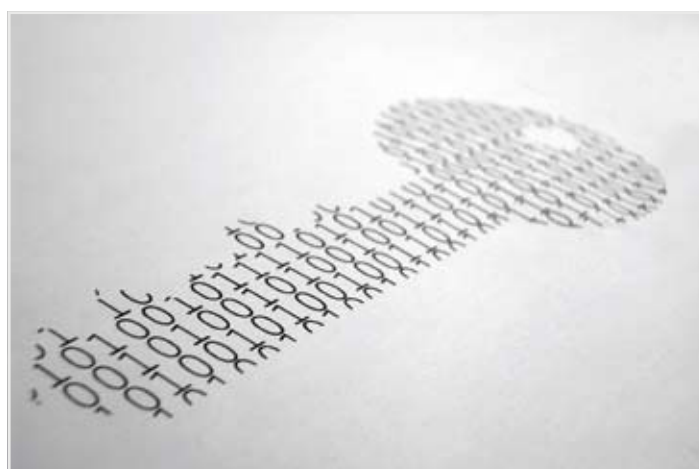


Zeskanowany wyraz „actions” okazał się problemem dla OCR.

lub nawet wpisać zamiast niego cokolwiek. Dlaczego? Jeden z pokazanych wyrazów pochodzi z zeskanowanej książki i słowo to jest problematyczne dla OCR (Optical Character Recognition). Oprogramowanie OCR zamienia obraz tekstu w... tekst edytowalny (a w tym – dostępny dla programów czytających). Niestety, programy te nie działają idealnie i to my, użytkownicy Internetu, posiadający nasze wyjątkowe, dostrzegające wszędzie wzorce, ludzkie mózgi, pomagamy ucyfrowić np. jakiś starodruk lub nadgryzioną zębem czasu książkę! Nie dość, że w ten sposób bardzo szybko rośnie liczba poprawnie zdigitalizowanych książek, to korzysta jeszcze na tym samo rozwiązanie OCR (dla formalności przypomnam - Optical Character Recognition, czyli optyczne rozpoznawanie znaków). Co niezwykle, problematyczny wyraz, który pomagamy odszyfrować, pokazywany jest nam praktycznie na świeżo, przez co możemy sobie uzmysłwić, że tempo prac nad digitalizacją książek jest naprawdę ogromne! Czyż nie jest piękne zdać sobie

sprawę z tego, że coś, co braliśmy za problem i nieudogodnienie, pracuje na rzecz poprawy dostępu do wiedzy? Nie tylko niewidomych, chociaż w przypadku nadawania książkom cyfrowego kształtu to właśnie oni skorzystają z tego najbardziej wyraźnie. Tekst w formie edytowalnej, cyfrowej, dostępny jest przecież dla programów czytających i udźwiękowiających. Ten przykład świetnie pokazuje, jak pozornie problematyczne rozwiązania potrafią przysłużyć się ludzkości! Jest to również piękny obraz tego, jakie efekty może mieć wspólna praca ludzi, którzy posiadają wiedzę, są pomyślni i mają poczucie misji. Świat jest wielowymiarowy, pamiętajmy o tym!

Anna Michnicka



Nowoczesna technologia informatyczna jest kluczem do sukcesu nie tylko w rehabilitacji.

NOWOŚĆ

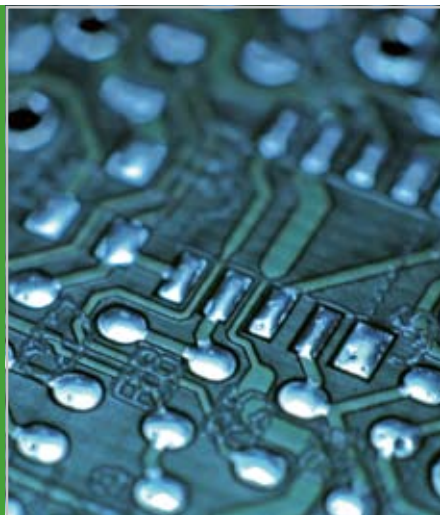
By zeskanować dokument, należy umieścić go pod ramieniem ClearReader+ i nacisnąć okrągły przycisk znajdujący się na górze urządzenia po prawej stronie.

Przenośne urządzenie lektorskie

ClearReader+

- Funkcja rozpoznawania tekstu (OCR)
- Funkcja powiększania skanowanych dokumentów na ekranie monitora
- Możliwość wyboru spośród 4 głosów w 4 różnych językach
- Wysoka jakość skanowanych dokumentów
- Wymiary: 23 x 24 x 10 cm
- Waga: 2,46 kg

Autoryzowany Dystrybutor
Altix Sp. z o.o.
www.altix.pl



Nowinki techniczne

Notatnik brajlowski Focus 14



Kompaktowe rozwiązanie dla urządzeń mobilnych.

Notatnik brajlowski Focus 40



Precyzyjna kontrola, szeroki wachlarz zastosowań.

Lupa elektroniczna Compact 7 HD



Powiększenie w krystalicznej jakości!

Innowacyjna maszyna brajlowska Perkins SMART Brailier



Rewolucja w nauczaniu brajla!

Więcej informacji na stronie:
www.sklep.altix.pl



MOC PREZENTÓW

ZEGARKI MÓWIĄCE



KALKULATOR MÓWIĄCY



TERMOMETR MÓWIĄCY
WEWNĘTRZNY/ZEWNĘTRZNY



KROKOMIERZ MÓWIĄCY

TERMOMETR MÓWIĄCY
DO CIAŁA



altix
widzieć więcej

TYLKO DO KOŃCA GRUDNIA ŚWIĄTECZNA OBNIŻKA CEN
NA MÓWIĄCE URZĄDZENIA CODZIENNEGO UŻYTKU!

RABATY DO
-20%

SPRAWDŹ SZCZEGÓŁY PROMOCJI NA
WWW.ALTIX.PL



**POMYSŁ NA
IDEALNY PREZENT**
Tylko w ofercie Altix www.altix.pl

Po co Ci nieporęczny głośnik?
Wystarczy Ci Jami!



- 🎵 **Jami** to przenośne urządzenie, które zmieni dowolny przedmiot w głośnik!
- 🎵 Wystarczy przyczepić końcówkę **Jami** np. do kubka, kartonu czy kuchenki mikrofalowej, by to małe чудо sprawiło, że muzyka Cię otoczy!



Jami działa z każdym urządzeniem audio posiadającym gniazdo słuchawkowe o średnicy 3.5mm.
Smartfon / MP3 / MP4 / Telefon komórkowy / Laptop PC / iPhone / iPod / PSP



Świąt białych, pachnących choinką,
skrzypiących śniegiem pod butami,
spędzonych w ciepłej,
rodzinnej atmosferze,
pełnych niespodzianek prezentów.
Świąt dających radość i odpoczynek,
oraz nadzieję na Nowy Rok,
żeby był jeszcze lepszy niż ten,
co właśnie mija.
Życzą...